

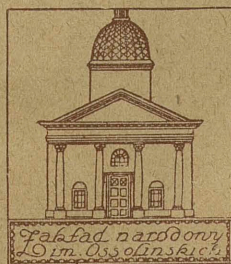
HISTORJA POLSKI W OBRAZACH

DO UŻYTKU SZKÓŁ POWSZECHNYCH

HISTORJA POLSKI W OBRAZACH MATEJKI

PRZEZ

W. KUCHARSKIEGO



LWÓW — WARSZAWA — KRAKÓW

WYDAWNICTWO ZAKŁADU NARODOWEGO IMIENIA OSSOLIŃSKICH

WARSZAWA, KSIĘGARNIA WŁASNA, UL. NOWY ŚWIAT L. 69

KRAKÓW, FILJA WYDAWNICTWA, ULICA ŚW. ANNY L. 11

POZNAŃ, SKŁAD GŁÓWNY: KSIĘGARNIA ŚW. WOJCIECHA

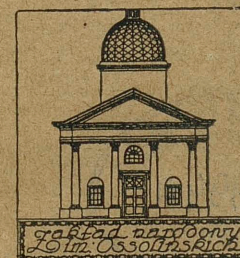
WILNO, KSIĘGARNIA J. ZAWADZKIEGO, UL. WIELKA L. 27.

1923

HISTORJA POLSKI W OBRAZACH
DO UŻYTKU SZKÓŁ POWSZECHNYCH

W. KUCHARSKI

HISTORJA POLSKI W OBRAZACH MATEJKI



LWÓW-WARSZAWA-KRAKÓW
WYDAWNICTWO ZAKŁADU NARODOWEGO IMIENIA OSSOLIŃSKICH
WARSZAWA, KSIĘGARNIA WŁASNA, UL. NOWY ŚWIAT L. 69
KRAKÓW, FILJA WYDAWNICTWA, ULICA ŚW. ANNY L. 11
POZNAŃ, SKŁAD GŁÓWNY: KSIĘGARNIA ŚW. WOJCIECHA
WILNO, KSIĘGARNIA J. ZAWADZKIEGO, ULICA WIELKA 27

1923



943.8 (01.053.2)

Ki. 28.4.95
Rch 7c

1. Chrzest Polski

Polacy należą do szczepu słowiańskiego. Taksamo jak inni Słowianie w prastarych czasach byli oni poganami i czcili Światowida wszytkowidzącego, boginię jasności i wiosny Dzięwanę, zimy Marzanę. Bóg słońca zwał się u nich Kupało, grzmotów i błyskawic Perun. W lasach były Wilkołaki, w rzekach i jeziorach Świtezianki i Topielce, na łąkach mieszkaly Rusalki i ścigające ludzi Jędze.

Bogom swoim, którymi zaludnili cały świat, Polacy poświęcali gaje i święte drzewa i budowali świątynie, zwane gontynami, a na cześć różnych bóstw urządzali obchody i uroczystości. Niektóre z nich jak np. dożynki i sobótki dochowały się nawet do naszych czasów.

Ale już pierwszy historyczny książę polski Mieszko I przyjął chrzest (966 r.).

Ożenił on się z Dąbrówką, księżniczką czeską i jej kapelan Jordan ochrzcił Mieszka, wywodzącego się z rodzimego rodu Piastów.

Od tego czasu Polska, położona między Odrą i Wisłą, zbliżyła się do zachodniej Europy, która była chrześcijańska i uznawała za głowę swojego Kościoła papieża, mieszkającego w Rzymie.

Benedyktyni, Cystersi, a później także inni zakonnicy, osiedleni w Polsce, budowali klasztory, przy których zamieszkała ludność zakładała miasta, uczyli uprawy roli, trzebiąc lasy i puszcze, uczyli rzemiosła. Przy klasztorach powstawały też pierwsze szkoły, a zakonnicy pisali na pergaminach pierwsze roczniki i kroniki, przekazując w ten sposób wiadomości o dawnej Polsce potomnym. Mieszko pracę zakonników wspierał, on też fundował różne



kościół i klasztor i założył pierwsze biskupstwo polskie w Poznaniu, skąd poznanie prawdziwej wiary rozchodziło się po kraju.

Wiara ta łagodziła obyczaje i przy jej pomocy Polska stała się w rzędzie państw oświeconych zachodniej Europy. Ponieważ współczesny Mieszkowi książę ruski, Włodzimierz Wielki, zamieszkały w Kijowie, przyjął wiarę chrześcijańską z Konstantynopola według obrządku wschodniego, Polska była kresowym państwem zachodnich obyczajów, obronicielką Zachodu przed Wschodem, skąd na Europę szły różne ludy: Tatarzy, później Turcy. Słusznie też Polska otrzymała przydomek przedmurza chrześcijaństwa i apostołki wiary Chrystusowej, którą szerzyła wśród plemion słowiańskich i w sąsiedniej Litwie.

Doniosłą chwilę przyjęcia chrztu przez Mieszka I, zwanego odtąd Mieczysławem, Matejko, największy polski malarz historyczny, który całe dzieje cywilizacji naszej chciał uwiecznić pędzlem, wymalował z pełną siłą prawdą, zdając sobie sprawę z ważności tego kroku pierwszego władcy historycznej Polski.

Przez chrzest nie wyzwoliła się Polska od przewagi Niemców. Mieszko musiał składać hołd ich cesarzowi i uznawać go swoim zwierzchnikiem.

(Do jakiego szczepu należeli Polacy? Gdzie mieszkali? Jaką wyznawali wiarę przed przyjęciem chrześcijaństwa? Jak się nazywał pierwszy, historyczny książę polski? Za czyj pośrednictwem przyjął on wiarę Chrystusową? Z jakiego źródła — z Rzymu czy Konstantynopola? Jakie są zasługi zakonników w Polsce? Które jest najstarsze biskupstwo w Polsce? Jakie przydomki zyskała Polska wskutek chrztu św.?)

2. Początek potęgi państwa polskiego — Wjazd do Kijowa

Polska, którą rządził Mieczysław, nie miała granic ustalonych; była słaba i zależna od sąsiadów, a przede wszystkim od cesarza, który panował nad Niemcami, uważał się za następców dawnych cesarzy rzymskich i chciał władać — jak tamci — nad całym światem.

Dopiero syn i następca Mieczysława, Bolesław Wielki, Chrobrym t. j. bitnym zwany, stworzył z Polski państwo wielkie o rozległych granicach i niezależne i dlatego nazywamy go twórcą Polski piastowskiej.

On starał się jak najwięcej Słowian złączyć pod swoim panowaniem; zdobył Morawy i kraj Słowaków za Karpatami, a na północy pokonał Pomorzanie i Prusaków, do których wysyłał jako misjonarza biskupa praskiego św. Wojciecha aby ich nawrócić na drogę wiary prawdziwej. Na wschód sięgnął Bolesław aż po Dniepr, zdobywając Kijów dla swojego zięcia Świętopelka.

Wyprawa kijowska Chrobrego (1018) upamiętniła się w dziejach uroczystym wjazdem Bolesława do stolicy Rusi, podczas którego bohaterski Bolesław uderzył mieczem w złotą bramę miasta. Miecz, wyszczerbiony wtedy, otrzymał miano „szczerbca“ i używany był przy koronacji królów polskich. Z Kijowa powracając, Bolesław Chrobry przyłączył do Polski t. zw. Grody Czerwieńskie czyli wschodnią Małopolskę, zabraną jego ojcu przez Włodzimierza Wielkiego.

Zasługi Bolesława Chrobrego nie kończą się na złączeniu znacznej części Słowian i oparciu granic Polski o Karpaty na południu, a morze Bałtyckie na północy i na odzyskaniu Grodów Czerwieńskich.



Głównym celem jego mądrych rządów było uniezależnienie Polski od Niemiec.

W r. 1000, gdy do Gniezna, do grobu św. Wojciecha, zamordowanego przez Prusaków, przybył cesarz Otton III, Bolesław Chrobry przyjmując go bardzo uroczyście, zyskał w Ottonie III przyjaciela i sprzymierzeńca. Następstwem tej przyjaźni było założenie w Gnieźnie pierwszego w Polsce arcybiskupstwa, które wprost podlegało papieżowi.

Gdy następca Ottona III., cesarz Henryk II. Święty, widząc potęgę Chrobrego, starał się zmniejszyć jego znaczenie i domagał się złożenia sobie hołdu, Bolesław rozpoczął z nim trzy długie wojny. Pobiwszy wojska niemieckie przy pomocy dzielnej drużyny zbrojnej, uzyskał Chrobry kraj na północ od Czech położony, Miśnię i Łużyce, a co ważniejsza zupełną od Niemiec niezależność.

Ta olbrzymia zdobycz nad zachłannym cesarzem objawiła się w r. 1025 koronacją Bolesława na króla.

Uroczysty akt koronacji odbył się u wielkiego ołtarza katedry gnieźnieńskiej, fundowanej przez Mieszka I. W otoczeniu dostojników kościoła i liczego duchowieństwa świeckiego i zakonnego, w obecności doradców królewskich, starszyzny narodu i tłumnie zebranego rycerstwa, przed rzeźnię oświetlonym ołtarzem klęczał pierwszy król potężnej Polski odziany w pancerną zbroję ze szczerbcem u boku, a arcybiskup gnieźnieński, namaściwszy go olejami świętymi na znak zstępującej na młode państwo łaski Bożej, ozdobił skroni jego poświęconą koroną.

Chwilę tę, podobnie jak wjazd do Kijowa, upamiętnił Matejko, obdarzony wielkim talentem malarskim, osobnym obrazem.

Od tej chwili Polska była królestwem, a panujący w Polsce równy innym władcom zachodniej Europy.

(Kogo uważamy za twórcę Polski piastowskiej? Co było głównym celem wypraw wojennych Bolesława Chrobrego? Jakie kraje przyłączył on do Polski? Jakie było znaczenie założenia arcybiskupstwa gnieźnieńskiego? Co uzyskał Chrobry wskutek wojen z ces. Henrykiem II. Świętym? Kiedy i gdzie odbyła się jego koronacja na króla?)

3. O sądach Bożych i surowych karach w średnio-wieczu — Maćko Borkowie

Państwo Chrobrego z chwilą śmierci swego twórcy osłabło. Następcy Chrobrego albo byli słabi i nie mogli podolać najazdom sąsiadów, albo — chociaż szli śladami pierwszego króla, jak Bolesław Śmiały i Krzywousty, nie umieli zwycięstw swoich wyzyskać. Bolesław Krzywousty testamentem dzieląc państwo na dzielnice, wywołał długoletnie walki o tron krakowski i osłabił tak państwo, że Tatarzy mogli zapuszczać swoje łupieskie zagony aż na Śląsk, palić wsie i miasta, rabować, a ludność zabierać w niewolę. Władza królewska wtedy upadła, a do znaczenia doszli możni panowie. Pieniądz polski stracił wartość; nikt nie szanował prawa. Dopiero dwaj ostatni Piastowie, Władysław Łokietek i jego syn, Kazimierz Wielki dążyli do złączenia na nowo rozbitej na dzielnice Polski i starali się zaprowadzić ład i porządek.

Kazimierz Wielki — prawodawcą zwany, — dążąc do uporządkowania stosunków prawnych i wyrobienia poczucia sprawiedliwości, kazał spisać przy pomocy światłych mężów obowiązujące prawa i rozporządzenia i na wiecu w Wiślicy (1347) ogłosił je jako statut wiślicki. Statut ten był pierwszym pisanym prawem w Polsce i zastąpił prawa zwyczajowe.

Najwyższym sędzią był w państwie monarcha. Przywracając władzę monarszą po złączeniu dzielnic, Kazimierz Wielki sam władzę sędziowską sprawował, a kary, jakie wymierzał, były surowe. On sam na wiecach wysłuchiwał skarg i gdy we Wielkopolsce wicherzył przeciw królowi i prawu Maciej Borkowie, skazał go Kazimierz na surową karę więzy i śmierci głodowej. Wieża taka była więzieniem, a składała się z dwóch części. Część jej nad ziemią



była zwykłą kazią. Skazany na nią szlachcic nie mógł wydalać się poza próg wieży, ale mógł przyjmować we wieży znajomych i żyć na własny koszt bez żadnego ucisku.

Pod wieżą był loch bez światła, wilgotny i straszny. Tam spuszczano skazańca po drabinie, nieraz przykuwano go do ściany i karmiono tylko wodą i chlebem, powolną śmierć głodową sprowadzając. Takiej karze uległ Maciek Borkowic i nędznie żywot zakończył, dając przykład swą śmiercią, że nawet możny pan nie może ujsć sprawiedliwości królewskiej.

Matejko chwilę wtrącenia Borkowica do lochu przedstawił z pełną grozy prawdą. Podniesiona krata do lochu; na brzegu otworu siedzi skazaniec, któremu straszny odczytują wyrok. Wiązka słomy i dzban z wodą mają być jedynymi sprzętami więzienia.

Kary tego rodzaju były rzadkością. Już Jagiello powiedział, że szlachcica bez wyroku sądowego więzić nie wolno, a na wyrok trzeba było nieraz czekać długo, bo król zajęty różnymi sprawami nie miał czasu na wiece sądowe. Zczasem też w imieniu króla sądził sędzia i podsędek na zwykłych sądach ziemskich, zwanych „roczkami“, a król tylko najważniejsze sprawy sam załatwiał. Roczki czyli posiedzenia sądowe odprawiano trzy razy do roku w Krakowie, Sandomierzu, Wiślicy, Radomiu i Lublinie, a Stefan Batory ustanowił stałe trybunały dla Korony i Litwy.

Nad ludnością kmiecią sprawował sądy jej pan i nieraz sądził surowo, skazując na chłosty i męki. Po miastach i wsiach, które miały prawo magdeburskie były sądy inne. Tu sądzili sędziowie, ławą lub ławicą zwani od ławy, na której zasiadali. Na czele sądu na wsi stał sołtys, w mieście wójt.

Sąd oskarżonego sądził i wyrokował, przedtem wymuszając zapomocą tortur przyznanie się do winy. Do Polski tortury przeszły z Saksonji. Były one bezlitosne; oskarżonego wplatano w koło, przypiekano mu poszczególne części ciała i t. p. Narzędzia tortur średniowiecznych, oglądane dziś po muzeach, budzą grozę. Męki te ponawiano często po wyroku, sądząc, że jeśli sąd ziemski się pomylił, to Bóg nie dopuści do męki niewinnego. Kazano wtedy skazańcowi chodzić

boso po rozpalonem żelazie lub wkładać rękę w żar ogniska. Były to t. zw. sądy Boże.

Przed ratuszem stał zwyczajnie pręgierz czyli pila t. Był to słup kamienny lub drewniany, nieraz z ozdobą u wierzchu, a przy nim była t. zw. kuna lub skublica, która przymykała przestępcę za szyję lub rękę, aby go wystawić na widok publiczny po skazaniu na publiczną hańbę za oszustwo, włóczęgostwo lub inną zbrodnię. Przy pręgierzu bito także skazanych na chłostę publiczną, pod nim kat ścinał głowę skazanemu na śmierć.

Za zdradę kraju zwykle wyjmowano oczy, aby ten, kto ojczyznę zdradził, nie patrzył na jej piękno. Bunt karano wygnaniem czyli banicją; takasama kara spotykała szlachcica za obrazę majestatu lub za zabójstwo równego sobie, podczas gdy zabójstwo kmiecia karano tylko karą pieniężną t. zw. grzywną lub wieżą. Włóczęgów miasto karało wyrzuceniem z miasta czyli wyświetleniem, bo dokonywali tego wygnania pacholkowię miejscy ze światłem wrękach. Banicja i wyświetlenie były jakgdyby śmiercią moralną. Banicja wieczysta pozbawiała czci i odbierała prawa obywatelskie; czasowa za długi, nieposłuszeństwo wyrokom, porwanie, gwałt — praw obywatelskich nie pozbawiała.

Wyroki wydawano na podstawie prawa zwyczajowego. Czas i coraz większe oświecenie społeczeństwa łagodziły wyroki, a tortury były coraz rzadziej stosowane, aż wreszcie w r. 1776 zostały zakazane.

(Kto wydał statut wiślicki? Kto był najwyższym sędzią w Polsce? Jakiej karze uległ Maciek Borkowic? Co to była wieża? Jakie były sądy w mieście i kto je sprawował? Co to są tortury, pręgierz, kuna, wyświetlenie, banicja wieczysta i czasowa?)

4. O bogactwie miast polskich — Uczta u Wierzyńka

Nieprzebyte puszcze leśne, pełne dzikiego zwierza, zalegające ziemie polskie, a wśród nich łąki rozległe, poprzecinane rzekami, rzadka zaludnione, z biegiem lat zmieniały swój wygląd. Gdy chrześcijaństwo rozjaśniło dusze Polaków, zakonnicy rozpoczęli naukę nie tylko Słowa Bożego, ale także rzemiosła i uprawy roli. Gdzie ongiś szumiały bory, powstawały osady ludzi, rolnictwu oddanych, a przy klasztorach z osady wyrastało miasto. Zakładano je również przy zamkach rycerskich, które w razie najazdu nieprzyjaciela chroniły za swoimi murami i fosami ludność okoliczną, albo powstawały miasta same na skrzyżowaniu się dróg handlowych lub w zakrętach i przy ujściu spławnych rzek. Do rozbudowy miast przyczyniali się królowie, sami fundując zamki, wspaniałe kościoły lub klasztory. Gniezno, Poznań, Kraków, których powstaniu towarzyszą przepiękne podania, a za nimi i inne miasta coraz gęściej strzelały w niebo kopułami świątyń. Za przykładem królów szli możni panowie i rycerstwo, ciągnąc z miast różne korzyści. Miast wolnych pierwotnie nie było; były one własnością założyciela lub jego następców. Ale to, co wieki i praca ludzka tworzyła, szybko niszczało. Pożary z drzewa budowanych miast zamieniały je w pogorzeliska, a w stos gruzów powalonych przekształcały je w wieku XIII najazdy dzikich Tatarów.

Dopiero po tych najazdach, od czasu Bolesława V. Wstydliwego, miasta zaczęto budować z cegły i kamienia, otaczać murami i upodabniać do twierdz. Czynili to przeważnie osadnicy Niemcy, sprowadzani do wyludnionej przez najazdy tatarskie Polski, którzy też i nowe prawa miejskie do

Polski przynieśli. Na środku miasta zwykle zakładano rozległy rynek, a na nim wznoszono okazały ratusz, z izbą radną, urzędem miejskim, zwanym magistratem, sądem miejskim i więzieniem dla przestępców. Ponad dachem ratusza wysoka wieża z zegarem była równocześnie strażnicą, skąd straż ostrzegała przed niebezpieczeństwem lub pożarem, grożącym miastu. Dookoła rynku i w ulicach wąskich wznosiły się wysokie trzyokienne kamienice. Sklep na dole, w oficynie warsztat rzemieślniczy, na górze mieszkanie właściciela i służby, magazyny i pokoje gościnne tworzyły skład zwyczajnej kamienicy. Fronton jej ozdabiała wykusze, rzeźby i brama kowana z kołatką. Ulice idące poza miasto kończyły się bramą miejską, na noc zamykaną, a gdy jeszcze fosa za murem otaczała miasto, most z wozami podnoszono do góry. Mury miejskie w pewnych odstępach i nad bramami miały baszty wysokie, skąd mieszczanie bronili miasta w razie oblężenia. Ludność miejską tworzyli mieszczenie; stare, zasiedziały z dziada pradziada, rody piastowały godności miejskie, obok nich zaś byli przybysze do posług używani i do pomocy w rzemiośle i handlu, bo rzemiosłem lub handlem trudnił się mieszczanin, uprawiając przytem na podgrodziu rolę.

Rzemieślnicy jednego rzemiosła tworzyli stowarzyszenie, zwane cechem. Do cechu należeli majstrowie, czeladnicy i chłopcy. Aby zostać czeladnikiem po kilkuletniej nauce trzeba było wykonać doskonałą robotę i potem udać się do innych miast, nawet zagranicznych, aby się u obcych majstrów w robocie wydoskonalić. Cech miał swoją kasę bracką i zakupywał dla wszystkich majstrów surowiec, miał swój ołtarz w kościele parafialnym, z niemiecką farnym zwanym i miał swoją basztę na murach miasta, skąd bronił miasta, tworząc miejską milicję. Na czele cechu stał wybierany z pośród majstrów cechmistrz.

Miastem rządziła rada miejska, złożona zwyczajnie z 30 rajców. Ona obierała naczelnika miasta, zwanego burmistrzem, który razem z urzędnikami pilnował, aby polecenia rady były wykonane. Sądy w mieście sprawowała ławica miejska, złożona z 7 ławników, z wójtem na czele.

Tak urządzone miasto rządziło się samo czyli miało samorząd miejski, który Niemcy przynieśli do nas

z Magdeburga. O rozwój miast dbał w Polsce przede wszystkim król Kazimierz Wielki, budowniczym miast nazywany. Szczególniej dbał on o Kraków, który od czasów jego ojca (1320) był miastem koronacyjnym królów polskich. On zabudował Wawel nowymi budowlami, a na rynku wybudował dla kupców sklepy — „Sukiennice“. Lwów jemu zawdzięcza budowę dwóch zamków, górnego i dolnego i budowę katedry. Kazimierz Wielki, dbał o rozwój handlu z bogatym wschodem, skąd sprowadzano korzenie, doskonałą broń, dywany drogocenne, często złotem przetykane materje, sprowadzał ze wschodu osadników, Ormian, Turków i Żydów i przyczynił się do rozwoju miast i ich bogactwa. On miastom nadawał prawo magdeburskie, prawo targu i składu towarów, a za jego przykładem szli jego następcy. Miasta się bogaciły, a dowodem na to jest słynna w dziejach uczta u Wierzyńka. Ten mieszczanin krakowski, gdy Kazimierz wnuczkę swoją wydawał za cesarza Karola IV i przyjmował na zamku Ludwika, króla Węgier, oraz królów duńskiego i cypryjskiego, gościł w swojej kamienicy w rynku, dostojnych gości z ich orszakiem, a każdemu z uczestników uczty ofiarował bogate dary złote i srebrne.

Uczętę u Mikołaja Wierzyńka jako przykład bogactwa mieszczan Matejko z całym przepychem barw przekazał potomności, w gotyckim wejściu do kamienicy Wierzyńka malując orszak królewski, strojny w bogaty szaty.

Szczególniej na wschodzie Rzeczypospolitej miast powstawało dużo. Za wzorem królów szli możni panowie i w miejsce wsi lub na pustych gruntach zakładali grody, nieraz warowne ze zamkami. Tarnowscy (Tarnopol), Żółkiewscy (Żółkiew), Stanisław Rewera Potocki (Stanisławów), Zamoyscy (Zamość) i t. d. nadawali często nazwy miastom od swoich rodowych nazwisk.

Ale ten rozwój miast już za Jagiellonów wstrzymywała zazdrośna o swoje wpływy i znaczenie szlachta. Już za panowania Jana Olbrachta na sejmie piotrkowskim (1496) uchwaliła szlachta zwrócone przeciw mieszczaństwu statuta. Dlatego że mieszczenie, chociaż mieli poza miastem posiadłości ziemskie, uchylali się od służby wojskowej w otwartym polu, a tylko bronili swoich miast z baszt i murów miejskich.



skich, szlachta uchwaliła, że mieszczanom nie wolno nabywać ziemi poza miastem, ani piastować wyższych dostojenstw kościelnych. Nie mógł więc syn mieszczański zrównać się ze szlachcicem, choćby bogactwem czy wykształceniem go przewyższał; był upośledzony i nie miał przed sobą większych celów. Odtąd też zaczyna się powolny upadek miast, które, nie mając także swoich przedstawicieli w sejmie szlacheckim, nie mają obrońców swoich praw. Jeszcze jakiś czas żyją miasta nagromadzonem bogactwem, jeszcze bogaty mieszczanin za Jagiellonów przepychem swego domu dorównuje lub przewyższa dwór szlachecki, ale coraz rzadziej kształci syna we Włoszech, Francji lub Niemczech. Za rządów Zygmunta I Starego ustala się już przewaga szlachty w państwie. Nadzór nad handlem i rzemiosłem sprawuje odtąd wojewoda; szlachcie może sprowadzać od obcych towar i wywozić płody ziemi bez żadnych ograniczeń i mieszczanin, zdany na jego łaskę, ubożeje, rzemiosło upada.

Taki stan trwa aż do czasów wielkiego sejmu (1788) i dopiero wtedy szlachta przywraca mieszczanom do ich dawnych praw.

(Gdzie powstawały miasta w wiekach średnich? Czyją one były własnością? Jak wyglądało miasto średniowieczne? Kto mieszkał w mieście? Czem się trudnili mieszczanie? Co to jest cech? Jakie były rządy w mieście? Dlaczego Kazimierza W. nazywamy budowniczym miast i dobrym gospodarzem? Co to jest uczta Wierzyńska? Odkąd zaczyna się upadek miast? Co to są statuta piotrkowskie?)

5. Walki z Krzyżakami — Grunwald, Hołd pruski.

W wiekach średnich, gdy w Polsce panowali Piastowie, urządzało rycerstwo zachodniej Europy wielkie wyprawy do Ziemi świętej, gdzie urodził się, żył, nauczał i męczeńską śmierć na krzyżu poniósł Zbawiciel świata. Miejsca święte, bezczeszczone przez niewiernych Turków, chciano im odebrać, aby zaś zdobyte utrzymać, zakładano zakony rycerskie. Zakładali je Francuzi, Niemcy, Włosi, Hiszpanie czy Anglicy, ale zazwyczaj zakonnicy jednej narodowości skupiali się razem, tworząc jeden zakon. Niemcy założyli Zakon Najśw. Panny Marji, a ponieważ na zbroji nosili płaszcz z wyszytym na nim krzyżem, nazywano ich Krzyżakami.

Do Polski sprowadził Krzyżaków w czasie słabości państwa po rozbiciu go na dzielnice testamentem Krzywoustego Konrad mazowiecki, brat króla Leszka Białego (1226). Mieli oni nawracać Prusaków na wiarę Chrystusową, za co otrzymali od Konrada ziemię chełmińską.

Przybywszy do Polski, podstępni Krzyżacy postanowili na ziemiach polskich założyć sobie osobne państwo i postarali się pokryjomu u papieża i cesarza o dokument, który im przyznawał na własność ziemię chełmińską i te wszystkie kraje, jakie na poganach zdobędą.

Wiarę chrześcijańską Krzyżacy szerzyli zapomocą miecza. Tępił Prusaków, tworząc nad Bałtykiem niezależne państwo niemieckie i najazdami łupieskimi niszczyli Litwę, gdzie czczono pogańskiego bożka Perkuna, dęby święte i święty ogień — znicz.

Za panowania Władysława Łokietka, gdy ten walczył o uznanie swej władzy i tłumił bunt wójta krakowskiego, Alberta, zniemczył Czecha, Krzyżacy prze-

nieśli swoją główną stolicę do Malborka i korzystając z zamieszek na Pomorzu, zabrali je wraz z Gdańskiem.

W ten sposób odsunęli oni Polskę od Bałtyku i obrócili wniwecz długoletnie usiłowania Bolesława Chrobrego i Krzywoustego, którzy dążyli do oparcia granicy państwa o morze i zdobycie ujścia Wisły, głównej, handlowej rzeki polskiej.

Wojna z Krzyżakami była nieunikniona tembardziej, że Krzyżacy lekceważyli sobie wyrok papieża, który nakazał im zwrot Pomorza Polsce.

Do wojny przygotowywał się Łokietek długo i z namysłem. Córkę Elżbietę wydał za króla węgierskiego Karola Roberta, a syna Kazimierza ożenił z córką litewskiego księcia Gedymina, Aldoną. Przez te małżeństwa zapewnił sobie Łokietek przyjaźń sąsiadów i tylko czeski król Jan Luksemburski, który sam chciał być królem polskim, stał po stronie Krzyżaków.

Wojnę rozpoczęli sami Krzyżacy, wspierani przez rycerstwo niemieckie, napadając na zamki wielkopolskie.

Do walnej bitwy przyszło pod Płowcami (1331). Szczęście w niej sprzyjało Polakom; Krzyżacy zostali pobici.

To pierwsze zwycięstwo Polski nad Zakonem, przekonało Polaków, że Krzyżacy nie są niezwyciężeni, jak dotychczas sądzono; ale zresztą innych korzyści Polsce nie przyniosło. W podeszłym już wieku król nie miał sił do dalszej walki, a jego następcą Kazimierz Wielki, władcą pokoju zwany, rozumiejąc, że Polska po rozbiciu i wojnach wewnętrznych o tron krakowski potrzebuje spokoju aby się wzmocnić wewnątrz, zawarł z Krzyżakami traktat w Kaliszu (1343). Krzyżacy zwrócili wtedy Kujawy i ziemię dobrzyńską, ale zatrzymali w swem ręku Pomorze. Traktat ten Kazimierz zawarł także dlatego, aby swobodnie mógł skierować uwagę swoją i siły na Ruś Czerwoną, przekazaną mu testamentem krewnego, Jerzego II (1340).

Stosunki z Krzyżakami zmieniły się dopiero, gdy po śmierci ostatniego Piasta, Kazimierza Wielkiego (1370) i krótkich rządach jego siostrzeńca, króla Węgier, Ludwika na tron polski wstąpiła jego córka, Jadwiga. Ta w r. 1386 oddając rękę księciu litewskiemu, Władysław-

wowi Jagielle, skojarzyła dwa narody i dwa państwa w jedną wielką potęgę; gdy zaś Jagiello przyjął chrzest, Krzyżacy stracili właściwie możność najazdów na Litwę i tylko podstępnie, podjudzając braci Jagielly przeciw Polsce, starać się mogli o rozbięcie związku Polski z Litwą. Zresztą stali się niepotrzebni, nie mając już kogo nawracać na wiarę katolicką i czując to, tem usilniej nienawidzili Polski.

Jagiello, zdając sobie jasno sprawę z tego, że musi rozegrać się między Polską a Krzyżactwem bój zażarty, pozyskał najpierw dla siebie brata stryjecznego Witolda, który pod wpływem Krzyżaków dążył dotychczas do samodzielności Litwy; następnie gromadził Jagiello rycerstwo i zbroił je, przeczuwając, że między germańskim światem a słowiańskim starcie jest nieuniknione.

Do walki przyszło na polach Grunwaldu wr. 1410. Przeciw Polsce, Rusi i Litwie, oraz hufcom czeskim, z Janem Żyżką na czele, stanęły mnogie szeregi w stal zakutych Krzyżaków, a dowodził nimi ich wielki mistrz Ulryk z Jungingen, posiłkowany rycerstwem całej niemal zachodniej Europy.

Los sprzyjał Polakom. Jagiello i Witold z pogardą życia walcząc, sprawili Krzyżakom rzeź krwawą, zaścielając pole walki ich trupami. Legł na pobojuwisku sam wielki mistrz i najznakomitsi rycerze; bogaty obóz krzyżacki i 51 chorągwi dostało się w ręce zwycięskiego Jagielly; wielka liczba jeńców dostała się do niewoli. Potęga Krzyżaków została złamana.

Cały ten wir walki i zgiełk bitewny odmalował Matejko po mistrzowsku w obrazie p. t. „Grunwald”. Jest tam i Witold, uosabiający zwycięstwo i brodaty Jan Żyżka, podobny do huraganu, Kazimierz, książę szczeciński i Jakób Skarbek, upadający z konia Lichtenstein i Konrad Biały, Mikołaj Skunarowski, i stłoczona masa poległych ludzi, koni, są porce — jest bitwa barwna a straszna, na śmierć lub życie.

Ale i tego boju zwycięskiego nie wyzyskali Polacy, podobnie jak zwycięstwa pod Płowcami. Pościg za resztkami pobitych zarządzono zapóźno; pozwolono Krzyżakom zamknąć się w twierdzy malborskiej.

Jagiello musiał prowadzić z Krzyżakami jeszcze dwie, długie wojny, a jego młodszy syn, Kazimierz Jagiellończyk wojnę trzynastoletnią. Dopiero



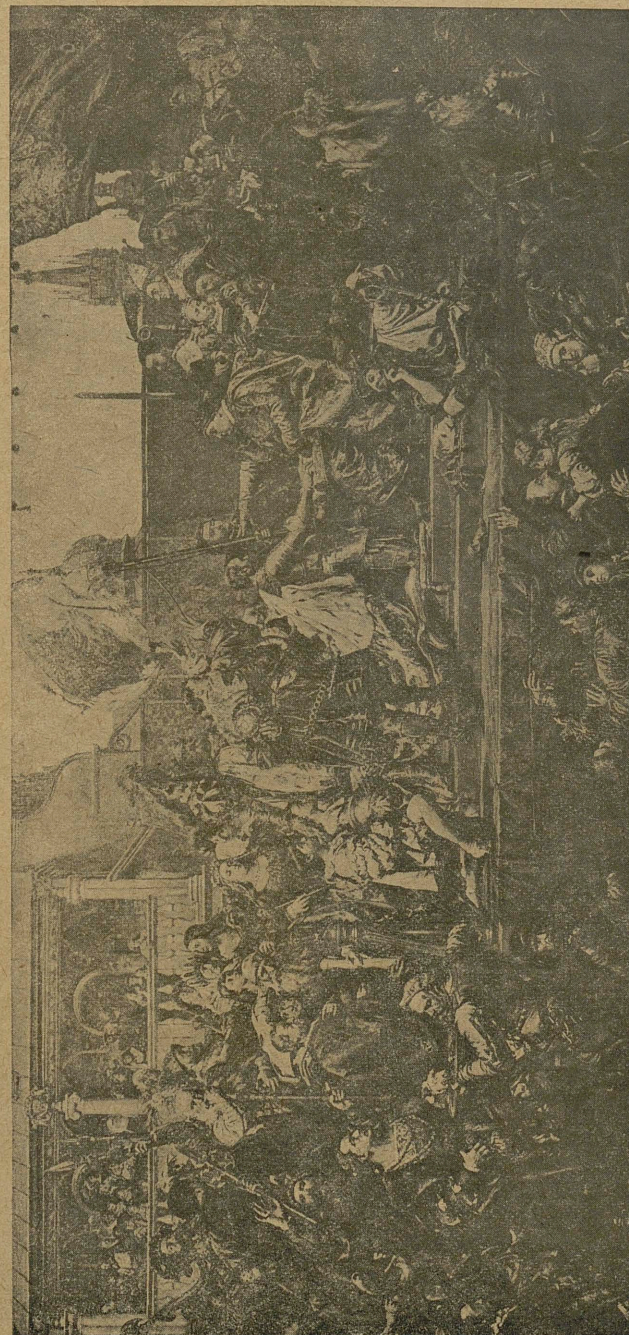
ta wojna, zakończona pokojem toruńskim (1466), zmusiła osłabionych Krzyżaków do zwrotu kraju nadwiślańskiego z Gdańskiem i Toruniem czyli t. zw. Prus Królewskich, które aż do drugiego rozbioru Polski do niej należały.

Krzyżacy pozostali w posiadaniu Prus Książęcych z miastem Królewcem i zobowiązali się do składania Polsce hołdu, od którego zwolnił ich dopiero król Jan Kazimierz.

Hołd taki złożył w r. 1525 Zygmuntowi I Staremu na rynku krakowskim ostatni mistrz Zakonu, Albrecht Brandenburski, z rodu Hohenzollernów. Zrzucił on suknię zakonną, przyjmując wiarę luterską i w celu uzyskania pomocy Jagiellonów przeciw sąsiadom, którzy pragnęli Prusy Książęce zagarnąć, przybył do Krakowa.

Zasiadł pod baldachimem na podniesieniu stary król Zygmunt w koronie Jagiellonów, strojny w purpurę, mając obok siebie małego wtedy synka i następcę Zygmunta Augusta, aby i ten był świadkiem ostatecznego zwycięstwa Polski nad Krzyżakami. Za królem stanęli Hieronim Łaski, wojewoda sieradzki z szczerbcem wzniesionym do góry, a obok niego arcybiskup gnieźnieński, krewny Hieronima, Jan Łaski i biskup krakowski, Piotr Tomicki w stroju pontyfikalnym z infułą na głowie. Książę Albrecht klęknął przed majestatem królewskim ze sztandarem w ręku, na którym widnieje czarny orzeł pruski. W zbroji, z płaszczem gronostajowym na ramionach, hołd składa on Polsce i odbiera Prusy z rąk królewskich jako lenno t. j. kraj poddańczy. I nie tylko klęczący za Albrechtem paziowie z darami patrzą na tę zmalalą dumę krzyżacką; patrzy na tę chwilę żona króla, Bona w otoczeniu Zofji i Anny Mazowieckiej, oraz Jadwigi Jagiellonki, patrzą możni panowie Firlej, Tenczyński, Fryderyk lignicki, brat Albrechta Jerzy, książę Ostrogski, Tarnowski, Kmita, Lanckoroński i inni, patrzy tłum szlachty i mieszczan. Galerja w Sukiennicach zatłoczona ciekawymi, a w dali kopuła kościółka św. Wojciecha i strzelista Marjacka wieżyca są również świadkami uroczystości.

Odtworzył ją we wspinałym obrazie Matejko, aby nie zaginęła w pamięci ludzkiej i świadczyła o potędze Polski



Jagiellońskiej, która przez ten ród litewski wpływy swoje rozpostarła także na Czechy i Węgry.

Obraz p. t. „Hołd pruski“ uważany jest powszechnie za najlepsze dzieło mistrza.

(Co to są Krzyżacy? to ich sprowadził do Polski? Co oni zamierzali stworzyć na polskiej ziemi i jak do tego dążyli? Jaki był stosunek Władysława Łokietka do Krzyżaków? Gdzie stoczył on z nimi bitwę i jakie było jej znaczenie? Jak Kazimierz W. starał się utrzymać pokój z Krzyżakami i dlaczego? Przyczyny wojen polsko-krzyżackich za Jagiellonów — wylicz! Która bitwa była klęską potęgi krzyżackiej? Kto wyzyskał tę klęskę i w jakim pokoju? Co to jest hołd pruski?)

6. Zjednoczenie Polski i Litwy — Unja Lubelska

Na północ od Polski, wśród starych borów, tam, gdzie Niemem z Wilją, Wilejką, Świętą i Dubissą toczą swe wody do Bałtyku, mieszkają Litwini.

Gdy w Polsce rządili Piastowie, od chrztu Mieszka I. zbliżeni do Zachodu, na Litwie płonął święty znicz i bóg światłości Perkun odbierał cześć w modlitwach arcykapłana, zwanego Kriwe-Kriwejto i pieśniarzy — wajdelotów.

Za twórcę swego państwa Litwini uważali Mendoga, który do Litwy przyłączył Ruś Białą i Czarną po błota Pińskie i nawet przyjął chrześcijaństwo wraz z tytułem królewskim, aby się uchronić od najazdów krzyżackich; ale gdy Krzyżacy napadów nie zaprzestali, znów wrócił do pogaństwa.

Jeden z jego z następców Giedymin sięgnął aż po Dniepr, korzystając z rozbiecia Rusi na dzielnice wskutek testamentu księcia Jarosława Mądrego i wszedł w bliższe stosunki z Polską. Król polski Władysław Łokietek syna swego Kazimierza ożenił z córką Giedymina Aldoną, która na chrzcie św. otrzymała imię Anny.

Ten ślub był pierwszym zbliżeniem się dwóch narodów i dwóch państw sąsiednich.

Węzły te zacieśniły się, gdy Jadwiga wnuczka Elżbiety, siostry ostatniego Piasta, zasiadła na tronie polskim po ojcu swoim Ludwiku Wielkim, królu Węgier i Polski. Mimo młodocianego wieku i innych umiłowań, idąc za radą panów polskich, Jadwiga złączyła się węzłem małżeńskim z księciem Litwy, Olgierdowiczem Jagiełłą. To małżeństwo skłoniło Jagiełłę do chrztu (1386), a za księciem dokonał się chrzest Litwy wśród licznych procesij po kraju

i uroczystości. Polska stała się apostołką Litwy; w miejsce świętych dębów zakonnicy, zwłaszcza O. O. Franciszkanie, budowali klasztory, zakładali ludne osady, zdobywali ziemię pod uprawę roli, trzebiąc lasy, zakładali szkoły, uczyli rzemiosła.

Ale nie wszyscy Litwini poddawali się zbawiennym wpływom Polski. Widząc przewagę Polski, niektórzy żalowali samodzielności i starali się ją utrzymać, a w tych dążeniach pomagali im Krzyżacy, odwieczni wrogowie Polski. Pod ich wpływem zostawał stryjeczny brat Władysława Jagiełły, Kiejstutowicz, Witold i z nimi łączył się przeciw Polsce. Dopiero pobity przez Tatarów w r. 1399, poznał Witold, że bez związku z Polską Litwa jest słaba i pogodził się z Jagiełłą, zadawałając się tytułem wielkoksiążęcym.

Zespolenie Polski i Litwy utworzyło potężne państwo, sięgające na wschodzie po Dniepr, a na północy po Dźwinę, z południa oparte o Karpaty. Siła tej nowej potęgi ujawniła się pogromem Krzyżaków pod Grunwaldem. Wtedy i Polacy i Litwini poznali, że przez zjednoczenie Polski i Litwy jedni i drudzy zyskują i w celu utrwalenia zgody panowie polscy i bojarowie litewscy zjechali się w Horodle (1413 r.), na Wołyniu. Tu nad Bugiem uchwalono, że ani Polacy króla ani Litwini księcia nie wybiorą sobie bez wzajemnej zgody, bojarom litewskim nadano te same swobody i prawa, jakie mieli możni panowie w Polsce i wprowadzono na Litwie takie same urzędy, jakie były w Polsce. Kraj podzielono na województwa i utworzono kasztelanje.

Unja horodelska niejednokrotnie jeszcze była zrywana. Jeszcze za Jagiełły, po śmierci Witolda, buntował się przeciw Polsce Świdrygiełło, zazdrosny, że nie on, ale młodszy brat Witolda, Zygmunt otrzymał wielkorządnictwo. Mieczem i nadaniem herbów polskich litewskim bojarom Jagiełło bunt ten uśmierzył.

Oslabiał się lub zrywał związek polsko-litewski także za następców Jagiełły. Dopiero, gdy u wschodnich granic Litwy wyrosło nowe państwo moskiewskie, Litwini poznali swoją słabość.

Za wnuka Jagiełły Aleksandra, gdy litewski książę Ostrogski został pobity przez Moskali i dostał się do niewoli, odnowiła Litwa unję horodelską, postanawiając wy-

bierać wspólnego panującego. Ale i wtedy jeszcze nieraz możni bojarowie marzyli o osobnem państwie jak np. ambitny magnat Michał Gliński za rządów Zygmunta I Staroego i łączyli się z Moskwą przeciw Polsce.

Ostatecznie ułożyły się stosunki polsko-litewskie za ostatniego Jagiellona.

Zygmunt II August, nie mając męskiego potomka i przewidując, że wskutek walk o tron osłabi się spoistość państwa, postanowił złączyć Polskę z Litwą silnymi węzłami. Dokonał tego wielkiego dzieła w Lublinie (1569). Tam na sejmie uchwalono zasadę, że Polacy i Litwini jednoczą się jako wolni z wolnymi i równi z równymi. Odtąd Polacy, i Litwini mieli wybierać jednego panującego na wspólnym sejmie i wogóle jeden mieć sejm, wspólną monetę i razem zawierać pokój lub wypowiadać wojnę. Osobne tylko miały być urzędy, skarb i wojsko.

Unja lubelska była podwaliną łączności dwóch narodów i państw na zasadzie równości i przetrwała aż do rozbiorów państwa.

Zygmunt August, tworząc to wielkie dzieło, doprowadził do zaprzysiężenia aktu unji. Sam ujawszy krzyż w rękę w obecności kardynała Stanisława Hozjusza, prymasa Uhańskiego i biskupa krakowskiego Padniewskiego odbierał przy sięgę od magnatów.

Chwilę tę w trzechsetną rocznicę unji odtworzył Matejko z całym przepychem barw w obrazie zatytułowanym „Unja lubelska 1569 r.“ Kasztelan Zborowski, marszałek koronny Firlej, hetman Mielecki, ks. Radziwiłł, Chodkiewicz, Jan Łaski, biskup wileński Protasiewicz, ks. Sanguszko Wiśniowiecki, historyk Marcin Kromer, Andrzej Tenczyński, Herbut, ks. pruski Albrecht, Anna Jagiellonka i inni w bogatych strojach uczestniczą w tym akcie uroczystym, przekazującym potomnym wiekopomny czyn Zygmunta Augusta.

Od Unji lubelskiej różnice między Polską a Litwą znikły. Litwa w myśl zaprzysiężonej unji nawet po rozbiorach została wierną sojuszniczką Polski. Z Litwy pochodził Kościuszko i największy wieszcz narodowy Adam Mickiewicz, twórca „Pana Tadeusza“; Litwa mieszała krew swoich najlepszych



synów z krwią powstańców polskich z r. 1831 i 63 i z Polską razem przechodziła przez cierniową drogę prześladowań. Polskie Wilno, gdy powstała po światowej wojnie nowa Polska, do Polski się przygarneło, z nią łącząc swoje losy.

(Wymień pierwszych twórców państwa litewskiego! Jakie znaczenie miały związki małżeńskie między Kazimierzem W. i Aldoną, i między Jadwigą i Jagiełłą? Jakie były dążenia Witolda, Świdrygiełły, Glińskiego, a do czego dążyli królowie polscy? Jakie były najważniejsze unje polsko-litewskie? Jaka była ich zasada?)

7. Wojny z Moskwą — Batory pod Pskowem

Równocześnie, gdy Mieszko I tworzył pierwszy związek państwa polskiego, opierając je o zachód europejski, na wschodzie, na wielkim niżu Sarmackim, po obu brzegach Dniepru powstawało również słowiańskie państwo ruskie ze stolicą w Kijowie.

Do wielkiego znaczenia podniósł je Włodzimierz Wielki, współczesny Chrobremu i z nim porównywany. On, ożeniwszy się z siostrą cesarza carogrodzkiego, przyjął chrzest z Konstantynopola, budował klasztory i kościoły (Ławra peczerska), a w Kijowie założył pierwsze biskupstwo.

Po jego śmierci nastąpiły na Rusi walki o tron, z czego skorzystał Bolesław Chrobry, jak nas o tem poucza jego wyprawa na Kijów. Ostatecznie jednak utrzymał się na tronie kijowskim pasierb Włodzimierza, Jarosław Mądry, który nadał Rusi prawa pisane t. zw. „Prawdę ruską“, ale umierając, podobnie jak to później w Polsce uczynił Bolesław Krzywousty, podzielił państwo na dzielnice i spowodował jego rozłam i upadek.

Nietrudno też było Tatarom, którzy z Azji ruszyli na podbój Europy na początku trzynastego wieku, podbić całą Ruś wschodnią i mianować lub zrzucać z tronu hołdowniczych książąt ruskich.

Z tego upadku Rusi skorzystała Polska, na stałe jednocząc z Rzeczpospolitą Ruś Czerwoną i Litwa, która całą zachodnią część Rusi złączyła pod swoim panowaniem.

Odrodziła się Ruś dopiero w piętnastym stuleciu. Wielki książęcy władca Moskwy Iwan III, zrazu uległy Tatarom, potrafił zjednoczyć pod swą władzą drobne księstwka wschodnioruskie, a następnie pobić

chana tatarskiego i wyzwolił Ruś z pod jarzma mongolskiego po 250 lat trwającej niewoli (1480). Ożeniwszy się z księżniczką carogrodzką, córką ostatniego cesarza bizantyńskiego, Zofją, przybrał tytuł cara moskiewskiego. Uważając się za władcę całej Rusi stał się on niebezpiecznym sąsiadem Polski, a jeszcze bardziej Litwy, on też rozpoczął trzy wieki trwające walki o ziemie po prawym brzegu Dniepru położone, oraz o dostęp do Bałtyku.

Król polski Aleksander, młodszy wnuk Jagielly, jeszcze jako książę litewski musiał z Iwanem prowadzić wojnę, mimo że ożenił się z jego córką Heleną.

Jego brat i następca, Zygmunt I Stary wskutek zdrady możnego magnata, Michała Glinńskiego, musiał w dalszym ciągu walczyć z carem Wasylem III, następcą Iwana. Walki toczyły się około Smoleńska, który dostał się w ręce Wasyla mimo z wycięstwa wodza litewskiego, Konstantego Ostrońskiego pod Orszą.

Także Zygmunt II August nie uniknął wojen z Moskwą. Carom zależało wtedy nie tylko na ziemiach ruskich, należących do Litwy, ale także na Bałtyku. Opanowanie Inflant było ich celem.

Inflanty rządzone były przez zakon rycerski Kawalerów Mieczowych, a gdy ten chylił się do upadku, Danja, Szwecja i Moskwa pragnęły kraj ten zabrać dla siebie. Widząc to, mistrz zakonu Kettler, poddał się Polsce, która wskutek tego musiała rozpocząć wojnę o Inflanty. Najdłużej ciągnęła się ona z Moskwą. Iwan IV napadł na zamki inflanckie i zagarnął część kraju z portem Narwą, a na granicy litewsko-moskiewskiej zdobył Połock. Niezadowolony tą zdobyczą, gdy po śmierci Zygmunta Augusta, po bezkrólewiu i krótkich rządach Henryka Walezego wstąpił na tron polski Stefan Batory, car Iwan zerwał rozejm i ponownie najechał Inflanty.

Wtedy Batory przy pomocy wojska zaciężnego i piechoty t. zw. łanowej, którą utworzył, zaprowadziwszy wpród ład w państwie, rozpoczął trzy, długie i uciążliwe wojny moskiewskie. Sam stojąc na czele wojska, odzyskał Połock, następnie w drugiej wyprawie zdobył Wielkie Łuki, Wieleż i Uświatę, a w trzeciej obległ Psków. Przerażony klęskami car wysłał wtedy

do papieża posłów i przyrzekając Ojca św. uznać za głowę Kościoła wschodniego, prosił go o pośrednictwo w sprawie zawarcia pokoju z Polską.

Papież posłał jako posła Jezuitę, ks. Possewina i ten doprowadził do układu. Batory (1581) zatrzymał Inflanty i Połock, 100 miast drobniejszych i 24 zamków i zapewnił Polsce pokój od strony wschodniej.

Tę zwycięską chwilę pod Pskowem odmalował Matejko. Na plan pierwszy obrazu wysuwa się postać króla-rycerza pełna powagi i królewskiego majestatu. Zwycięskiego władcę wita darami, klękając przed nim władka połocki Cyprjan w bogatych szatach liturgicznych, a obok niego stoi w czarnym stroju ks. Antoni Possewin; za władką w kornej postawie kniazie i bojarowie moskiewscy, pochylony Iwan Naszczokin, sędziwy kniaź Ilecki, bijący pokłon Roman Olferiew, w szpiczastym hełmie kniaź Oboleński, Lichow i inni. Przy królu rycerstwo polskie i litewskie dzieli z nim radość dnia. Konstanty Ostrogski, hetman polny Sieniawski, kasztelan gdański Zborowski, hetman wielki litewski Mikołaj Radziwiłł, Janusz ks. zbarazki, Wieloch, Weyher, Lazar i ci wszyscy, co do zwycięstwa się przyczynili. Przy stole, purpurą okrytym, stoi poważny Jan Zamoyski, który uczciwością i rozumem zdobył nie tylko buławę hetmańską, ale także urząd kanclerza t. j. naczelnika kancelarii królewskiej i państwowej i należy do najzasłużeńszych patriotów w Polsce.

Klęska Iwana Groźnego nastąpiła niewiele przed jego śmiercią, poczem nastał w Moskwie wielki okres zamętu. Do władzy doszedł Borys Godunow, ożeniony z córką Iwana. Rządził on Moskwą, gdy szwagier jego Fjedor zasiadł na tronie carskim, a chcąc utrzymać się przy władzy, skrytobójczo pozbył się Dymitra, brata Fjedora. To też na Fjedorze wygasł w Moskwie ród Rurykowiczów, którzy panowali tam od czasów przedhistorycznych i byli dynastją rodzimą, jak w Polsce Piastowie.

Po śmierci Fjedora (1598) wystąpili z prawami do tronu po Rurykowiczach fałszywi Dymitrzy. Pierwszemu z nich sandomierski wojewoda, Mniszech oddał za żonę córkę Marynę i przy pomocy panów polskich osadził go na moskiewskim tronie. Ale i ten Dymitr został zamordowany, a gdy wnet znalazł się inny, można rodzina Szujskich wznieciła



przeciw samozwańczym Dymitrom bunt i kniazia Wasyla Szujskiego wysunęła na tron carski.

Z tych zamieszek niezadowoleni bojarowie ruscy wezwali pomocy Zygmunta III Wazy, który po Stefanie Batorym objął rządy w Polsce. Hetman Żółkiewski pod Kłuszynem (1610) pobił cara Wasyla i uroczyście wjechał do Moskwy, a wtedy bojarowie ofiarowali tron synowi Zygmunta, Władysławowi. Ale Zygmunt ze sposobności nie skorzystał; a ta zwłoka zniecierpliwiła bojarów, którzy powołali na tron Michała Romanowa, rozpoczynającego nowy ród Romanowych (1613). Dwie wyprawy Chodkiewicza na Moskwę nie powiodły się. Car Michał utrzymał się na tronie, a Polska wrozejmie w Dywulinie otrzymała tylko Smoleńsk, zdobyty przez Zygmunta III i grody siewierskie.

Odtąd między Polską a Moskwą stosunki zerwały się na dłuższy okres czasu.

Odżyły na nowo, gdy ataman Kozaczyzny naddnieprzańskiej Bohdan Chmielnicki, po długich wojnach z Polską poddał się (1654) Moskwie. Wtedy wojny kozackie zamieniły się na wojny moskiewskie, prowadzone ze zmiennem szczęściem na Litwie i Ukrainie przez króla Jana Kazimierza, a zakończone rozejmem w Andruszowie (1667). Całe Zadnieprze, Smoleńsk, a nawet Kijów dostały się wtedy w posiadanie Moskwy. Rozejm andruszowski ustalał granice Polski na wschodzie. Polska, która równocześnie prowadziła niszczące ją wojny szwedzkie i tureckie, szarpana była wewnątrz rokoszami szlachty, konfederacjami i walkami o tron, pokój ten zawrzeć musiała. Przeżywając czasy upadku, zwłaszcza po śmierci Jana III Sobieskiego, musiała patrzeć na rozwój potęgi moskiewskiej w epoce saskiej. Twórcą tej nowej Rosji był car Piotr Wielki, który urządzał państwo swoje na wzór zachodni, założył Petersburg, aby Rosję zbliżyć do zachodniej Europy i tworzył nowożytną armję. Przy pomocy tej armji on i jego następcy prowadzili długie wojny z Turcją, aby zdobyć sobie przewagę na morzu Czarnem, równocześnie zaś starali się zyskać wpływy w Polsce, przekupstwem, obietnicami i sprytem. Wpływy te za Sasów i za

ostatniego króla zamieniły się w rządy rosyjskie w Polsce. Już za czasów saskich, gdy król August II utrzymywał w Polsce wojska saskie, szlachta zawiązała zbrojny związek przeciw królowi w Tarnogrodzie i wezwwała pomocy Rosji. Do zgody między królem i szlachtą doprowadził kniaź Dołgoruki, poseł cara Piotra i odtąd posłowie rosyjscy łącząc się potajemnie z Prusami, Polską zarządzili.

Wpływy rosyjskie i pruskie stały się jedną z najważniejszych przyczyn rozbiorów Rzeczypospolitej.

(Jacy byli pierwsi twórcy państwa ruskiego? Kto spowodował jego upadek? Kto stworzył średniowieczne państwo moskiewskie, a kto nowożytne? Jakie były powody wojen polsko-moskiewskich? Jakie wojny prowadzili z Moskwą Jagiellonowie, Stefan Batory, Zygmunt III i Jan Kazimierz? Co Polska straciła w wojnach z Moskwą?)

8. Piotr Skarga, jego znaczenie i działalność — Kazanie Skargi

Polska, budowana przez Piastów, a wskutek ślubu Jądwigi z Jagiellą rozpościerająca się po Dźwinę na północy i Dniepr na wschodzie, w środkowej Europie urosła do niezmierniej potęgi. Jagiellonowie sokołowali Wołoszczyznę i Mołdawję, zgnietli butę krzyżacką, a najstarszy syn Kazimierza Jagiellończyka, Władysław zasiadł na tronie Czech i Węgier. Jeszcze po Jagiellonach Stefan Batory pobił cara Iwana, kończąc wojnę o Inflanty i gdy po nim szwedzcy Wazowie zasiedli na tronie polskim, Polska zdawała się być silną i niezwalczoną. Duma pod kontuszami panów polskich i szlachty rozpierała piersi i rosła w miarę zwycięstw i powodzenia.

Kto jednak umiał głębiej patrzeć, mógł dojrzeć w te wspaniałej budowli dużo rysów, budzących niepokój i lęk o przyszłość Rzeczypospolitej.

Władza monarsza w Polsce dawno upadła; zniszczył ją testament Bolesława Krzywoustego. Na jej miejsce przyszedli do znaczenia możni panowie świeccy i duchowni, osadzając na tronie lub strącając z niego różnych Piastowców. Obok nich dochodziła do władzy szlachta, posiadająca ziemię na własność, na której pracował niewolny kmiotek.

Gdy po Piastach, siostrzeniec Kazimierza Wielkiego, Ludwik Węgierski wstąpił na tron polski, chcąc córką swoim zapewnić spuściznę piastową, nadał szlachcie pierwsze przywileje w Koszycach (1374), a zatwierdził je potem i rozszerzył Władysław Jagiełło, aby synom swoim przekazać tron polski.

Szlachcie nie był obowiązany iść na wojnę poza granice państwa bez osobnego wynagrodzenia, płacić miał bardzo mały podatek na potrzeby państwa i nie mógł być wię-

ziony bez wyroku sądowego; nietylko miał prawo do piastowania urzędów. Te przywileje rozszerzył jeszcze bardziej Kazimierz Jagiellończyk, chcąc zyskać miecz szlachty na trzynastoletnią, ostateczną wojnę z Krzyżakami. W r. 1454 w Nieszawie ustanowił on sejm szlachecki i sejmiki po poszczególnych ziemiach. Od tego czasu rosły przywileje szlachty ze szkodą i krzywdą innych stanów, mieszczan i kmiaci. Za Jana Olbrachta uchwaliła szlachta na sejmie w Piotrkowie, że mieszczanin nie może nabywać ziemi poza miastem i piastować wyższych urzędów. Za Aleksandra w Radomiu powzięto słynną uchwałę (1505), która orzekała, że król bez zezwolenia szlachty nie może przedsięwziąć „nic nowego“. Za Zygmunta Starego chłopą przywiązano do roli i zrobiono z niego niewolnika, oraz wydano ustawy handlowe, które niszczyły bogactwo miast i zatamowały rozwój rzemiosła.

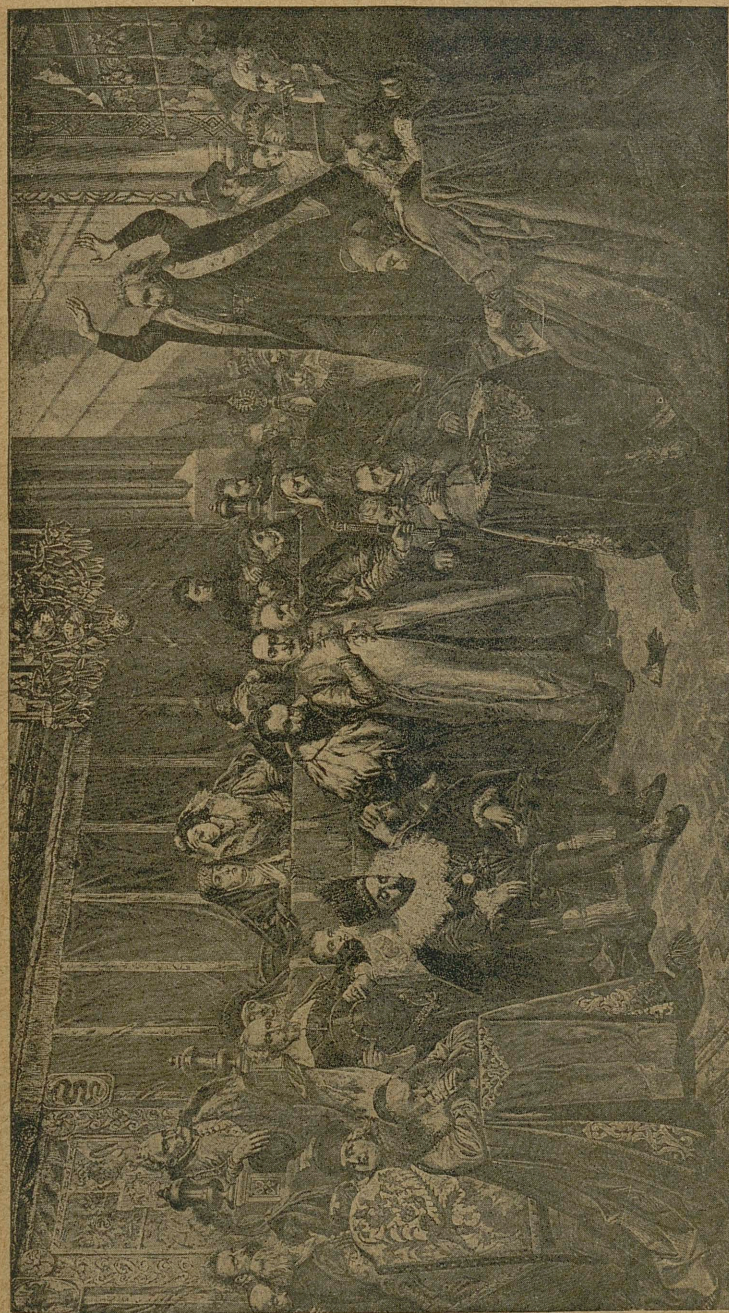
Gdy umarł ostatni z Jagiellonów, szlachta uchwaliła nowy sposób wybierania króla czyli wolną elekcję. Każdy szlachcic stawał się wyborcą (z łacińska elekto-rem), choć nie był wykształcony odpowiednio. To też słuchał możnych panów, a ci — aby zyskać wpływy na dworze królewskim — tworzyli własne stronnictwa i szukali dla nich oparcia u obcych potęg. Pole elekcyjne, t. zw. Wola pod Warszawą, zamieniało się na wojnę domową. Każdy król musiał zaprzysięgać przywileje szlacheckie, a szlachcie wolno było nawet przeciw królowi zawiązywać związki zbrojne, zwane konfederacjami i zwoływać konfederackie sejmy. Fałszywie pojęta wolność szlachecka wyradzała się w swawolę, zwaną złotą wolnością. Nieraz też szlachta wyzyskiwała tę wolność przeciw królowi. Za Zygmunta I Starego zamiast iść na wojnę przeciw Wołoszczyźnie szlachta podniosła bunt, znany w historii jako „wojna kokosza“. Za Batorego podnosili przeciw królowi rokosz dumni Zborowscy, za Zygmunta III Zembrzydowski, za Jana Kazimierza Lubomirski.

Oprócz tego w Polsce wrzały walki religijne. Z zachodu przyszedł do Polski t. zw. nowinki. Wyznawcy Lutra, Kalwina i innych nowatorów znajdowali w Polsce na dworach możnych panów przytułek i nowe religje, szerząc się po kraju, osłabiały katolicyzm. Było to tem gorsze, że

i tak w państwie byli różnowiercy, bo na Rusi było dużo prawosławnych, zwanych u nas dysunitami, w odróżnieniu od unitów, którzy uznawali papieża za głowę swojej cerkwi. Także i nie sami Polacy w Polsce mieszkali. Po miastach byli Niemcy od czasów kolonizacji niemieckiej t. j. Bolesława V Wstydlwego, po wyludnieniu się miast skutkiem najazdów tatarskich, byli Żydzi, Serbowie, Ormianie od czasów Kazimierza Wielkiego, byli na północy Litwini, a na wschodzie ludność ruska. Wszystko to osłabiało siłę wewnętrzną państwa i mimo pozornej świetności, piśmiennictwa, które przeżywało za Zygmunta swój złoty wiek, wspaniałych budowli, na wzór włoski wznoszonych, przepychu i bogactwa możnych Rzeczypospolita na kruchych spoczywała podstawach. Nieobronne granice państwa przy braku karności u szlachty, stanowiącej główną siłę zbrojną, zwaną pospolitem ruszeniem i przy pustym skarbie królewskim, zniszczonym przez nadania ziem i urzędów różnym ludziom, w umysłach poważniejszych budziły słuszne obawy.

Wśród tych nielicznych, światłych patriotów występuje proroczym duchem natchniony, złotousty kaznodzieja nadworny Zygmunta III Wazy, ks. Piotr Skarga. Wyrasta on ponad dumą przepojony tłum dworaków i możnych panów, ufnych w swoje przywileje i gromi zbytek, napomina, grozi, przepowiada upadek Rzeczypospolitej, gdy ogół widzi tylko jej powierzchowną świetność.

Skarga Paweński, urodzony w Grojcu na Mazowszu w r. 1536, po studjach w akademii jagiellońskiej poświęcił się stanowi duchownemu. Zrazu był księdzem świeckim i posuwał się coraz wyżej w godnościach duchownych, ale potem wstąpił do zakonu OO. Jezuitów w Rzymie i gdy w r. 1571 wrócił do Ojczyzny, jak prawdziwy żołnierz Chrystusowy rozpoczął bój z różnowierstwem, zwłaszcza na Litwie. Tam także kierował akademią jezuicką, założoną przez Stefana Batorego we Wilnie. Następnie pracował on w Krakowie, opiekując się przeważnie biednymi i dla tego celu zakładając „Bractwo Miłosierdza“. Ale do szczytu dochodzi Skarga jako kaznodzieja na dworze królewskim. Wtedy w obliczu króla, magnatów i sejmującej szlachty wzywał on do poprawy, przepowiadał utratę wolności za grzechy, roztrząsał sumienia tych,



co w złotej wolności nie widzieli bezrządu. Umarł po pracowitym żywocie w Krakowie w r. 1612, pozostawiając po sobie dzieło „O jedności Kościoła Bożego“, „Żywoty Świętych“ i różne „Kazania na niedziele i święta“, a przede wszystkim „Kazania sejmowe“, pełne głębokich myśli, przestróg i wskazań na przyszłość.

W Kazaniach tych ks. Piotr Skarga, chłoszcząc pychę, do opamiętania wzywał i wskazywał drogę naprawy państwa zapomocą rozumnych uchwał, wyrzeczenia się złotej wolności i zaopiekowania się stanami niższymi, mieszczaninem i kmiem. Był on pierwszym, który dążył do tychsamych reform, do jakich później ks. Stanisław Staszic i ks. Hugo Kollataj, Jabłonowski i inni patryjoci prowadzili twórców Konstytucji -go maja.

Jan Matejko postać tego wielkiego mowcy uwiecznił, malując obraz p. t. „Kazanie Skargi“.

Na krześle aksamitem obitem, z frendzlami do ziemi zwisającymi, król Zygmunt siedzi w stroju szwedzkim. Czarna suknia z szeroką, haftowaną, białą kresą u szyji, pas złoty i order Złotego Runa postać jego stroją w majestatyczną powagę. Za królem siwy, pamiętający czasy Batorego, hetman i kanclerz Jan Zamoyski w bogatej delji, wspiera się obu rękami o poręcz klęcznika, żywe oczy w przeszłość jakby zwracając pełną chlubnych czynów. Nieco w tyle przy nim stoi Wolski z szwedzka ubrany, z białym, szerokim kołnierzem na piersiach, a obok niego wykwita twarz chłopięca królewicza Władysława, który zatrwożony oczyma słucha słów kaznodzieji. Niedaleko króla w gronostajach stoi możny Radziwiłł, a przed nim z laską marszałkowską Mikołaj Zebrzydowski, późniejszy rokoszanin. Z poza jego plec wysuwa się w kontuszu wichrzyielska postać Djabła Stadnickiego, a w stallach rozmodlona wdowa po Batorym, Anna Jagiellonka i z austriackiego rodu żona króla, Anna, pełna lęku, zwracają powszechną uwagę. Słów kaznodzieji słucha legat papieski, Jezuita Possewin, Samuel książę Korecki i inni. A Skarga kaza. Podobny do piorunu, natchniony znawca dusz ludzkich gromi: „Będziecie nie tylko bez pana krwi swojej i bez wybierania jego, ale też bez Ojczyzny i królestwa swego, wygnańcy, wszędzie nędzni, wzgardzeni...“

Słowa te wielkiego kaznodzieji wnet się spełniły. Synowie Zygmunta III, Władysław IV i Jan Kazimierz prowadzili długoletnie wojny szwedzkie, kozackie, moskiewskie i tureckie. Polska wzdłuż i wszerz przeorana została pługiem strasznych wojen, a Jan Kazimierz szukać musiał schronienia na Śląsku. Za Sasów upadek państwa był już widoczny, a za ostatniego króla Stanisława Augusta sąsiedzi dokonali trzech rozbiorów Polski. Polacy zostali bez Ojczyzny i królestwa, — wzgardzeni.

(Jakie były przywileje szlachty w Polsce? Co to jest wolna elekcja? Czem była złota wolność? Co to jest konfederacja, a co rokosz? Jakie religie były w Polsce? Jakie narodowości zamieszkiwały Polskę? Dlaczego granice Polski nazywamy nieobronnemi? Kto był Piotr Skarga? Co on zdziałał?)

9. Wojny szwedzkie — Jan Kazimierz na Bielanach podczas pożaru Krakowa

Odgrodzona Bałtykiem od kontynentu Europy Szwecja bezpośredniej łączności z Polską nie miała.

Dopiero, gdy Szwedzi zapragnęli posiadać Inflanty, położone na północ od Litwy, Zygmunt II August, któremu Inflanty dobrowolnie się poddały, musiał rozpocząć walkę o tę ziemię i o panowanie na Bałtyku ze Szwecją, Danją i Moskwą.

Najuciążliwsze z tych wojen były moskiewskie, które przeciągnęły się aż po czasy Stefana Batorego, ze Szwecją natomiast stosunki tak się ułożyły, że po śmierci Batorego Polacy powołali na tron syna króla szwedzkiego, Jana III i Katarzyny Jagiellonki, Zygmunta III Wazę.

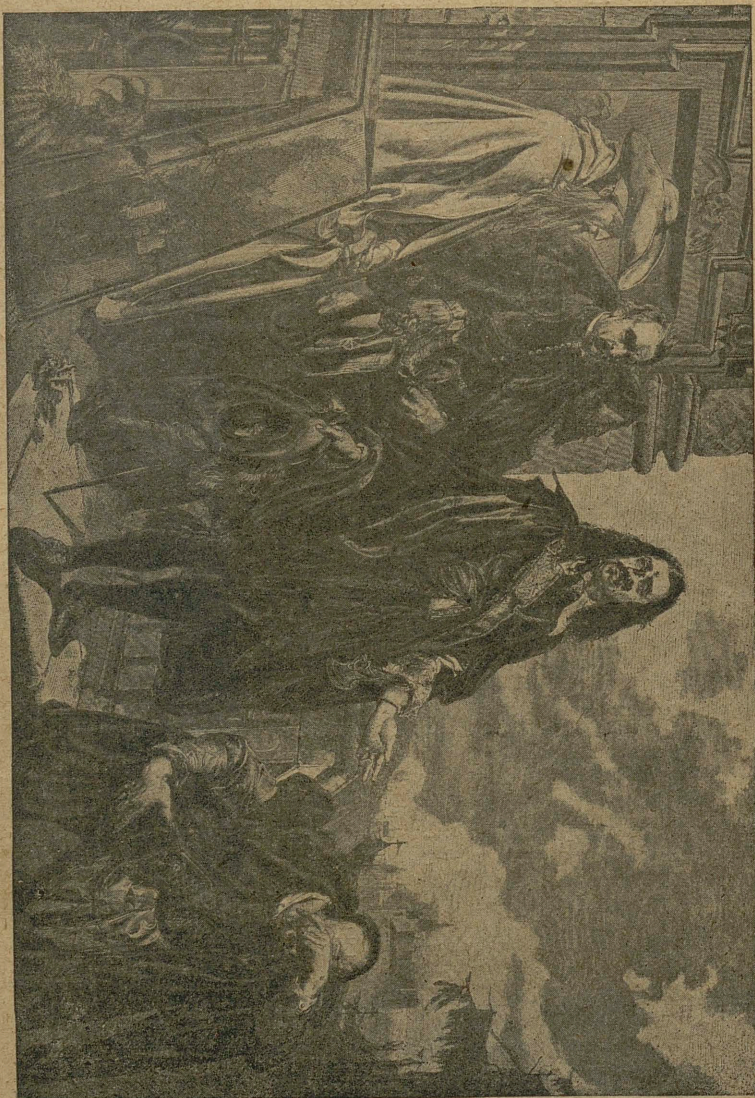
Ten, chociaż zasiadł na tronie polskim, gdy w r. 1592 umarł jego ojciec, wystąpił ze swojemi prawami do tronu szwedzkiego, który zagarnął stryj jego Karol IX, książę sudermański. Wskutek tych roszczeń Zygmunt III wciągnął Polskę w długie wojny szwedzkie, które zniszczyły Polskę i bardzo ją osłabiły.

Pierwsza z nich toczyła się w Inflantach. Karol IX poniósł pod Kirchholmem, pod Rygą (1605) dotkliwą klęskę, ale później syn Karola i następca, Gustaw Adolf, znakomity wódz, rozpoczął nową wojnę i wtargnął nawet do Prus, zdobywając szereg miast. Wojna ta, zakończona rozejmem w Altmarku, po klęsce Szwedów pod Trzcianką, koło Kwidzyna, Polsce przyniosła utratę nadmorskich miast w Inflantach i Prusach. Wazowie polscy nie otrzymali tronu szwedzkiego.

Za następcy Zygmunta III, Władysława IV, gdy ten chciał w dalszym ciągu zabiegać o koronę szwedzką, sejm

sprzeciwił się temu i z Krystyną, następczynią Gustawa Adolfa, odnowił rozejm altmarski w Stumdorfie na 26 lat (1635); gdy jednak Krystyna zrzekła się tronu na rzecz żadnego sławy Karola X Gustawa, księcia Dwumostów, a brat i następca Władysława IV, Jan Kazimierz temu się sprzeciwił, wybuchła nowa wojna szwedzka. Z trzema armjami wkraczał Karol X do Polski. Szlachta, zebrana na pospolite ruszenie, wskutek zdrady Hieronima Radziejowskiego i Krzysztofa Opalińskiego poddała się Szwedom pod Ujściem. Także hetman litewski, ks. Janusz Radziwiłł w Kiejdanach przeszedł na ich stronę. Wskutek tej zdrady Karol X mógł wtargnąć do Warszawy i dojść do Krakowa, zwłaszcza że równocześnie Moskwa i Chmielnicki niszczyli wschodnią część państwa, docierając pod Lwów i Zamość, a elektor brandenburski zajmował Prusy. Król musiał wtedy uchodzić z Polski na Śląsk, do Głogowa (1655); Polskę zalał potop wojsk obcych. W takiej chwili, gdy się zdawało, że nieprzyjaciele rozszarpią Rzeczpospolitą, ocknął się naród, a zagasła w narodzie miłość Ojczyzny odżyła na wiadomość o cudownej obronie Jasnej Góry. Tam garść rycerstwa, zagrzewana do boju przez ks. przeora Augustyna Kordeckiego, zmusiła wodza szwedzkiego Müllera do odstąpienia od oblężenia Częstochowy, a to pierwsze nad Szwedami zwycięstwo pobudziło innych do czynu. W Wielkopolsce wystąpił do walki Krzysztof Żegocki, w Krakowskiem Jerzy Lubomirski, na wschodzie Potocki i Lanckoroński, na Litwie hetman Gosiewski i Paweł Sapieha. Wszyscy oni oświadczyli się za Janem Kazimierzem i pod przewodnictwem Stefana Czarnieckiego utworzyli konfederację w Tyszowcach. Król wygnaniec, który niedawno z Bielan oglądał pożar Krakowa, mógł teraz wrócić do Polski i w lwowskiej katedrze złożyć swoje słynne śluby, oddać znękany kraj opiece Matki Boskiej łaskawej, a ludowi przyrzec zajęcie się jego losem.

Odtąd coraz bardziej wróg tracił oparcie w kraju. Karol Gustaw odniósł jeszcze zwycięstwo pod Warszawą po trzydniowej bitwie, ale Polska potrafiła się wzmocnić, zawierając w Niemiezu rozejm z Moskwą, układ kopenhaski przeciw Szwecji z Danją i traktat welawsko-bydgoski z elektorem



brandenburskim, który został zwolniony ze składania hołdu Polsce z Prus Książęcych.

Wprawdzie ksiązę siedmiogrodzki, Jerzy Rakoczy, złączony przymierzem ze Szwedami, zdołał jeszcze wpaść do Polski i dotrzeć do Krakowa, niszcząc po drodze Ruś Czerwoną i Krakowskie, ale gdy Duńczycy napadli na posiadłości szwedzkie i Karol Gustaw musiał wycofywać swoje wojska z Polski i on musiał porzucić ambitne plany opanowania Polski, a ścigany przez Lubomirskiego aż do Siedmiogrodu, utracił tam swoją władzę (1657).

Po wyparciu Rakoczego wojna szwedzka z ziem polskich przeniosła się do Danji. Tam walczył mężnie Stefan Czarniecki, przepływając nawet wpław z jazdą polską jedną z cięśnin duńskich, wkońcu jednak śmierć Karola Gustawa zakończyła wojnę pokojem w Oliwie (1660). Polacy przyznać musieli Szwedom Inflanty po Dźwinę, a Wazowie polscy zrzec się praw do szwedzkiego tronu.

W nową wojnę ze Szwecją uwikłał Polskę w czterdzieści lat potem król August II saski. Korzystając z tego, że na tronie szwedzkim zasiadał młody król Karol XII, August II wszedł w układ z carem Piotrem Wielkim, dążącym do opanowania Bałtyku i z Danją, współzawodniczką Szwecji na morzu. Za pomoc w zdobyciu na Szwedach części wybrzeża bałtyckiego car przyrzekał Augustowi II pomoc w zaprowadzeniu w Polsce rządu absolutnego. To też Polacy do tej wojny — zwanej północną — odnosili się niechętnie i gdy Karol XII szybkim natarciem zmusił Danję do układów, a cara pobił pod Rygą i zwrócił się przeciw Augustowi II, znaczna część szlachty wystąpiła przeciw planom królewskim. Wytworzyły się wtedy dwie konfederacje, jedna przy królu, druga przeciw niemu. Ta ostatnia popierała przeciw Augustowi saskiemu na tron polski wojewodę poznańskiego, Stanisława Leszczyńskiego, skąd mówiono: „Jeden do Sasa, drugi do lasa“. Wojna północna zamieniła się też na wojnę o tron polski, na wojnę domową między stronnictwami. August II musiał z Polski uciekać, a gdy go Karol XII ścigał aż do Saksonji, zrzec się musiał korony polskiej w pokoju altranstadzkim. Gdy jednak Karol XII udał się na Ukrainę, spodziewając się, że Kozaczyzna cała stanie po jego stronie, ale zawie-

dziony w swoich nadziejach poniósł pod Połtawą (1709) decydującą klęskę, mógł August II pod osłoną wojsk saskich wrócić do Polski, wypędzić Leszczyńskiego i znowu osiąść na tronie. Jedynym wynikiem tej wojny dla Polski było wzmożenie się wpływów rosyjskich. Dowodem na to była związana przeciw królowi konfederacja w Tarnogrodzie (1715), która, chcąc zmusić Augusta II do wycofania wojsk saskich z Polski, wezwała pomocy cara.

Wojna północna kończy stosunki polsko-szwedzkie. Odtąd losy tych dwóch państw odmiennymi biegną drogami. Polska za Sasów, tracąc swoje znaczenie, nie troszczy się o panowanie na Bałtyku i nie ma z dążeniami Szwecji żadnych zatargów.

Matejko i te czasy przekazać się starał potomności za pomocą pędzla. „Jan Kazimierz na Bielanach” i niedokończony obraz p. t. „Śluby Jana Kazimierza” są tego niezaprzeczoną dowodem.

(Jakie były przyczyny wojen Polski ze Szwecją? Jakie wojny ze Szwecją prowadził Zygmunt III Waza i co utracił? Opisz przebieg wojny ze Szwecją za Jana Kazimierza! Co to są śluby Jana Kazimierza? Jaki był powód wojny północnej? Jakie straty przyniosły Polsce wojny o tron szwedzki?)

10. Wojny tureckie — Sobieski pod Wiedniem

Turcy, z piaszczystej Mongolji ruszywszy na podbój świata, nie tylko zajęli Ziemię świętą. Część ich pod wodzem Osmanem — stąd ich nazwa: Turcy osmańscy — z Azji Mniejszej przyszła do Europy i opanowała półwysep Bałkański, zdobywając (1453) stolicę cesarzy wschodnio-rzymskich, Konstantynopol.

Odtąd Turcy stali się niebezpiecznymi sąsiadami Węgier, ochrzczonych w r. 1000 przez króla św. Stefana, Mołdawji i Wołoszczyzny, a także Polski. Ponieważ byli oni wyznawcami religji Mahometa, wierzyli w przeznaczenie i sądzili, że religję mieczem szerzyć należy, byli oni także wrogami chrześcijaństwa.

Pierwsi ulegli ich przemocy Węgrzy. Mimo walk króla Zygmunta Luksemburskiego i Władysława Warneńczyka, syna Jagielly, króla polskiego i węgierskiego, który pod Warną (1444) dał życie w obronie Węgier przed najazdem tureckim, Turcy opanowali cały środkowy pas niziny Węgierskiej między Dunajem i Cisą, zajęli w XVI wieku stolicę Węgier, Budę i zagrozili Wiedniowi i środkowej Europie.

Wojny z Polską rozpoczęli Turcy na początku XVII stulecia. Powody tych wojen były różne. Między Polską a Turcją europejską położone małe państewka, Mołdawja i Wołoszczyzna ulegały już to Polsce już to Turcji. Już syn Kazimierza Jagiellończyka, Jan Olbracht walczyć musiał o uzyskanie wpływów w Mołdawji i przedsięwziąć nieszczęśliwą w skutkach wyprawę wołoską (1497). Obrona zatem praw Polski do tych państewek, których gospodarowie jeszcze Jagielle złożyli hołd poddańczy, była jedną z przyczyn wojen polsko-tureckich. Przyczyną bezpośrednią byli Kozacy.

Kozacy mieszkali u wschodnich granic Rzeczypospolitej po obu brzegach dolnego Dniepru. Żyli oni przeważnie z łupieskich napadów na Polskę, na Węgry czy Turcję. Ponieważ Polska do ziem u kraju Rzeczypospolitej leżących rościła sobie prawa, Kozaków uważali Turcy za ludność do Polski przynależną. Gdy ataman kozacki Piotr Sahajdaczny w łupieskiej wyprawie dotarł aż pod mury Konstantynopola, a nawet napadał na nadmorskie miasta Azji Majej, Turcy rozpoczęli pierwszą wojnę z Polską.

W r. 1620 przez Mołdawję wyruszyli oni na Polskę. Przeciw nim król wysłał doświadczonego wodza, Stanisława Żółkiewskiego. Niedaleko Jass, pod Cecorą wobec przeważającej siły wroga Żółkiewski z wozów urządził ruchomy obóz i cofał się ku granicy Rzeczypospolitej. Niekarność żołnierza, ucieczka poszczególnych oddziałów i brak żywności spowodowały klęskę. Żółkiewski, broniąc się mężnie, okryty ranami legł na pobojuwisku. Tatarzy, zamieszkali na Krymie, jako sprzymierzeńcy Turków rzucili się w pościg za uciekającymi i spustoszyli Ruś Czerwoną.

W rok potem śmierć hetmana Stanisława Żółkiewskiego i klęskę pod Cecorą pomścił hetman litewski, Karol Chodkiewicz. Pod Chocimem pobił on sułtana Osmana II i odtąd przez dłuższy czas Turcy nie niepokoili granic Polski, wysyłając tylko od czasu do czasu czambuły tatarskie, które stały zazwyczaj po stronie buntujących się Kozaków i z nimi razem dolinami rzek zapuszczały w głąb Rzeczypospolitej, aż po Lwów, swoje łupieskie zagony. Dopiero gdy hetman kozaczyzny, Doroszeńko za Jana Kazimierza poddał się Turcji, odżyły walki z niewiernymi. Za rządów Michała Korybuta Wiśniowieckiego sułtan Mahomet IV wysłał olbrzymią armię na Podole, obległ i zdobył Kamieniec Podolski mimo takich obrońców twierdzy jak Wołodyjowski i ruszył na Lwów, który okupem uwolnił się od oblężenia. Wtedy zawarto z Turcją w Buczaczu haniebny pokój; oddano Turkom Kamieniec, stanowiący bramę obronną Rzeczypospolitej od południowego wschodu i zobowiązano się do płacenia haraczu. Ale sejm tych poniżających warunków nie zatwierdził i wojna rozpoczęła się na nowo. Wówczas hetman Sobieski pod Chocimem (1673) zadał Turkom

dotkliwą klęskę, a wnet potem jako król pobił ich pod Lwowem, wypędził z pod oblężonej Trembowli, gdzie otuchy oblężonym dodawała Anna Chrzanowska, żona dowódcy zamku, a wkońcu okopał się pod Żurawnem. Tu zawarto nowy układ. Turcy zrzekli się haraczu i jeńców wypuścili na wolność; tylko Kamieniec przez 27 lat jako baszalik turecki trzymali w swoim ręku.

Zadowoleni, całą siłą zwrócili się teraz Turcy przeciw Habsburgom. Zdobycie Wiednia stało się ich celem. Pod dowództwem Mustafy Czarnego (1683) oblegli miasto, bogaty obóz zakładając pod jego murami. Wtedy cesarz Leopold zwrócił się do Jana III Sobieskiego z prośbą o pomoc, a ten, rozumiejąc, że Turcy zagrażają nie tylko stolicy Habsburgów, ale całemu chrześcijaństwu, wierny religii ojców, pomocy nie odmówił.

Dnia 10 września 1683 r. stanął Sobieski pod Wiedniem; na górze Kahlenberg wysłuchał mszy św., poczem z rycerstwem polskim jak burza gwałtowna runął na obóz niewiernych Turków, rozgromił ich i bogaty obóz zdobył. Klęska Turków była zupełna; ścigani ponosili klęskę po klęsce, aż wreszcie w kilka lat potem opuścić musieli Węgry, a Polsce zwrócić Kamieniec w pokoju Karłowickim (1699).

Skromny zwycięzca z bogatymi dary słał do Warszawy i Wilanowa wieść o zwycięstwie w słowach: „Przybyłem, zobaczyłem, Bóg zwyciężył“.

Zwycięstwo to było w skutkach olbrzymie; było to zwycięstwo katolickiego krzyża nad mahometańskim półksiężycem, złamanie potęgi tureckiej tak wielkie, że odtąd Turcy przestali być groźni dla Europy i Chrystusowej wiary. Odtąd też Turcy zaprzestali swoich najazdów na Polskę, a nawet gdy przeciw nim zwróciła się rosnąca potęga rosyjska, która zagrażała od czasów cara Piotra Wielkiego także Polsce, Turcy odnosili się do Polski przyjaźnie. Oni to popierali konfederatów barskich, nie uznawali rozbiorów Polski, a ile razy Polacy chwytały za oręż w dobie porozbiorowej aby wyzwolić się z niewoli, pozwalali formować w Turcji zbrojne oddziały.

Matejko zwycięstwo pod Wiedniem uwiecznił wspaniałym obrazem w dwuchsetną rocznicę tego wielkiego czynu króla Jana. Wśród masy zwycięskiego rycerstwa, sztandarów i husarskich skrzydeł na tle tęczy Sobieski, z buławą w ręku,



na wspaniałym rumaku tworzy ośrodek obrazu. Naprzeciw księżę lotaryński, Karol wita zwycięskiego króla, który młodemu Denhofowi oddaje pismo z wieścią o zwycięstwie, aby je zawiózł do stolicy i do żony króla, Marysienki.

Obraz ten ofiarował Matejko papieżowi Leonowi XIII, za co otrzymał wysokie odznaczenie wraz z błogosławieństwem Ojca św.

(Który król polski dał życie w walkach z Turkami w obronie chrześcijaństwa? Co było powodem wojen polsko-tureckich? Opisz klęskę pod Cecorą! Kto pomścił śmierć Żółkiewskiego? Jakie losy przeżywał Kamieniec w wojnach polsko-tureckich? Komu sprzyjała kozacyzna w walkach tureckich? Dlaczego Sobieskiego nazywamy pogromcą Turków? Jakie były skutki odsieczy wiedeńskiej?)

11. Pierwszy rozbiór Polski — Rejtan

Wpływy obcych dworów w Polsce rozpoczynają się po wymarcu Jagiellonów. Wtedy szlachta zaprowadziła wolną elekcję. Każdy szlachcic przy wyborze króla miał prawo oddać swój głos na tego, kogo uważał za najbardziej odpowiedniego.

Przy każdym wyborze tworzyły się stronnictwa, a na ich czele stali możni panowie. Zrazu miało przewagę w Polsce stronnictwo francuskie. Do Francji, taksamo jak do Włoch, jeździli Polacy kształcić się na uniwersytetach; stamtąd pochodziły żony różnych królów polskich. Obok stronnictwa francuskiego, które po śmierci Zygmunta Augusta wybrało królem Francuza, Henryka Walezego, było w Polsce dość silne stronnictwo rodzime. Popierało ono wybór Stefana Batorego, a po nim Wazów, po kądzieli spokrewnionych z Jagiellonami lub swoich — w osobach Michała Korybuta Wiśniowieckiego i Jana Sobieskiego. Istniało nadto w Polsce stronnictwo austriackie, niecieszące się poparciem masy szlacheckiej, a później saskie, któremu August II Sas i August III tron zawdzięczali. Sasów popierała Rosja; ona też już za Augusta II utworzyła sobie w Polsce silne stronnictwo tak, że poseł rosyjski książę Dołgoruki mógł przeprowadzić na sejmie t. zw. niemym uchwałę, zmniejszającą liczbę wojska polskiego i litewskiego zaledwie do 24.000. Stronnictwo rosyjskie dopomogło również do wyboru ostatniego króla Stanisława Augusta Poniatowskiego i dlatego poseł rosyjski, Repnin chciał rządzić Polską, jakby ona była zależna od Rosji. Gdy przeciw temu występowali najpoważniejsi senatorowie polscy, czterech z nich Repnin kazał wywieźć w głąb Rosji, do Kaługi.

Ten zamach na swobodę obywateli wywołał ze strony patriotów polskich sprzeciw zbrojny. W Barze, na Podolu, pod przewodnictwem Adama Krasińskiego i braci Pułaskich utworzył się związek patriotów, zwany konfederacją barską (1768). Konfederacja, zapewniwszy sobie życzliwość Austrii, Francji, Szwecji i Turcji, wypowiedziała wojnę Rosji jako pierwszą wojnę o wolność i niepodległość Ojczyzny. Konfederaci barscy, zachęceni przez świętobliwego Karmelitę ks. Marka, z początku mieli dużo zwolenników; Francja nawet oficerów kilku przysłała i zasilala konfederatów pieniędzmi. Ale gdy konfederaci, chcąc zyskać na swą stronę całą szlachtę, pragnęli króla mieć między sobą, a zamiar uwiezienia go z sobą w okolicy Warszawy im się nie udał, stracili poparcie obcych dworów. Rosja nazwała ich królobójcami i wprowadziła do Polski swoje wojska, z którymi król złączył wojsko koronne. Mimo dzielności i czteroletniego oporu konfederaci ostatecznie musieli dać za wygraną. Jedni jak Kazimierz Pułaski opuścili Polskę i wyjechali walczyć o wolność Ameryki, inni dostali się do więzień rosyjskich lub na Sybir, jako pierwsze ofiary Rosji, gospodarującej na ziemi polskiej po swoim.

Zupadkiem konfederacji barskiej wpływy Rosji w Polsce spotęgniały, ale sprytna carowa Katarzyna II, bojąc się zaźdrości sąsiednich Prus i Austrii, zawarła z nimi umowę i przeprowadziła pierwszy rozbiór Polski (1772). Dla siebie zabrała ona Inflanty i znaczną część Białej Rusi (Witebsk, Mścisław, Połock), Austrii oddała Krakowskie, Sandomierskie, Ruś Czerwoną i Podole po Zbrucz t. j. była Galicję, Prusom całe wybrzeże Bałtyku, bez Gdańska i Torunia.

I nie dosyć, że ziemie te, oddawna polskie, Polsce zabrano; domagano się jeszcze, aby szlachta, zebrana na sejmie, sama, dobrowolnie ten rozbiór ziem polskich, bezprawnie dokonany, zatwierdziła.

Cios zadany Polsce, był tak wielki, że nikt nie chwycił za oręż, nie zerwał się do żywiołowego czynu, do buntu przeciw krzywdzie i przemocy. Znaleźli się nawet Polacy, którzy, ulegając żądaniom carycy, na sejmie domagali się zatwierdzenia rozbioru; na ich czele stał Adam Poniński, zdrajcą Ojczyzny nazwany.



Jeden tylko Tadeusz Rejtan, poseł nowogrodzki, miał odwagę głośno mówić o zbrodni rozbioru; on jeden głośno sprzeciwił się uchwale zaprzędanych Rosji zdrajców i wołał, że — jeśli taka uchwała zapadnie, to chyba po jego trupie posłowie wyjdą z sali obrad. Rejtan bronił przynajmniej honoru sejmu i narodu; ale głos jego nie zaważył na szali. Rozbiór został dokonany; król akt rozbioru podpisał.

Matejko tę dziejową chwilę uwiecznił w arcydziele, które zakupił cesarz austriacki. Rejtan leży u progu sali oszalały z bólu, a przez pół otwarte drzwi widać rosyjskich żołnierzy. Dumny Poniński ręką wyciągniętą wskazuje mu drzwi, jakby mówił: „Precz!“ Obok zamyślony Szczęsny Potocki, późniejszy Targowiczanin, spuścił oczy, jakby się wstydził własnych myśli. Pełen zadumy przy Kollataju tuż pod galerją, w której chytry, zwycięski Repnin siedzi z panią Grabowską i księżną Lubomirską, stoi król, patrzący w dół, może przewidujący grób własnego państwa, a przed nim na plan pierwszy wysuwa się wspaniała postać wojewody kijowskiego, Franciszka Salezego Potockiego w polskim stroju, o sarmackiej twarzy, zgnębionej powagą chwili, w obramieniu siwych, rozwichrzonych włosów. Wogóle każda postać pełna wyrazu; każdy ruch znakomicie ujęty; całość robi silne wrażenie.

Z obrazów Matejki „Rejtan“ jest jednym z najlepszych, chociaż należy do początkowych prac mistrza.

(Jakie wpływy obcych dworów działały w Polsce? Jakie były stronnictwa? Które z nich zyskało przewagę? Jaka była działalność Repnina w Polsce? Jaka była przyczyna konfederacji barskiej? Wymień jej wodzów! Co było przyczyną niepowodzeń konfederacji? Kto uczestniczył w pierwszym rozbiórze Polski? Co Polska utraciła? Kto to był Tadeusz Rejtan? Co zrobił? Jak go przedstawił Matejko?)

12. Usiłowania naprawy stosunków w Polsce — Konstytucja 3-go Maja

Dążenia do naprawy Rzeczypospolitej rozpoczynają się już za ostatniego Jagiellona, Zygmunta II Augusta. Już wtedy światłe umysły rozumiały, że trzeba naprawić skarb i wojsko, sądownictwo i ustrój państwa.

Ale wtedy zdołano tylko utworzyć wojsko kwarciane t. j. utrzymywane z czwartej części dochodów, płynących z dóbr królewskich i przeprowadzić ściślejszy związek Polski, zwanej Koroną, z Litwą (Unja lubelska).

Myślał o reformie państwa także Stefan Batory. Stworzył on piechotę łanową czyli wybraniecką, do której brał żołnierzy z wsi królewskich i ustanowił osobne sądy, zwane trybunałami dla Korony i Litwy.

Myślano również o naprawie państwa po śmierci Augusta III Sasa podczas sejmku, poprzedzającego wybór ostatniego króla Stanisława Augusta Poniatowskiego.

Ale te wszystkie dążenia nie wzmocniły państwa, bo równocześnie innemi uchwałami sejmowemi niszczone siłę wewnętrzną Rzeczypospolitej.

W Polsce od r. 1652 jeden szlachcic jako poseł na sejm mógł swoim przeczącym głosem (vetō) zerwać obrady sejmowe i niedopuszczyć do uchwalenia najzabawniejszych postanowień. Za Augusta II Sasa zmniejszono w Polsce liczbę wojska do 24.000, chociaż w tym samym czasie sąsiednia Rosja. Prusy tworzyły potężne armje. Podczas wyboru króla szlachta dzieliła się na wrogie sobie stronnictwa i dopuszczała obce państwa do mieszania się w sprawy polskie, a zawiązując zbrojne związki czyli konfederacje nieraz przeciw królowi, niszczyła siły wewnętrzne narodu. Miasta wskutek nadmiernych swobód jednego stanu

t. j. rządzącej szlachty były w upadku. Za Sasów bawiono się lub kłócono, zrywano sejmy i tworzone konfederacje; Polska bezrządem stała.

Dopiero gdy konfederacja barska upadła i sąsiedzi dokonali pierwszego rozbioru Polski, ocknął się król i naród; zrozumiano, że dalszy bezrząd grozi zupełną utratą wolności i wzięto się gorączkowo do naprawy stosunków w Polsce.

Król wykształcony skupiał na swym dworze polityków, prawników, historyków i literatów i tam na obiadach czwartkowych układano plany reform. Odrodzić naród postanowiono przez zakładanie szkół wzorowych, któreby wychowały zdrowe, patriotyzmem owiane pokolenie.

Myślał już o tem za Sasów ks. Pijar Stanisław Konarski, założyciel szkoły szlacheckiej w Warszawie, z której wyszli najzaciejniejsi ludzie czasów stanisławowskich.

Teraz znówu, gdy papież Klemens XIV zniósł zakon O. O. Jezuitów, którzy — jak wszędzie — tak i w Polsce od czasu Batorego i Zygmunta III Wazy mieli w swym ręku szkoły, utworzono u nas Komisję edukacyjną (1773). Ta, mając w swoim składzie bardzo wysoko wykształconych ludzi (Ignacy Potocki, Andrzej Zamoyski, Joachim Chreptowicz, ks. Adam Czartoryski, Grzegorz Piramowicz, Hugo Kołłątaj), stworzyła bardzo dobre szkoły, a Towarzystwo do wydawania ksiąg elementarnych dostarczało dla tych szkół dobrych podręczników.

Cisami obywatele dążyli również do naprawy wewnętrznych urządzeń w Polsce, a wynikiem ich długich obrad i zamysłów były uchwały sejmku czteroletniego, zwanego wielkim.

Sejm ten (1788—1792) uchwalił przedewszystkiem zwiększenie liczby wojska polskiego do 100.000 i wezwał oficerów Polaków, służących w obcych armjach, do powrotu do Ojczyzny.

Przybył wtedy do Polski z Wiednia książę Józef Poniatowski, bratanek królewski i późniejszy Naczelnik Tadeusz Kościuszko, który wrócił z Ameryki i przebywał w Paryżu; przybył późniejszy twórca Legjonów, Jan Dąbrowski i inni.

Mieszczanie zostali teraz co do praw zrównani ze szlachtą, mogli nabywać ziemię poza miastem i ubie-

gać się o urzędy świeckie i najwyższe godności duchowne, a handel i rzemiosło przestały być uważane za zajęcia niegodne szlachcica. Na znak zrównania mieszczan ze szlachtą wiele szlachty wpisało się wtedy w miejskie księgi cechowe, które obejmowały spisy rzemieślników według zawodów.

Koroną uchwał wielkiego sejmu była Konstytucja 3-go maja (1791).

W niej nie tylko powtórzono nowe prawa mieszczańskie i stan kmiecy wzięto w opiekę, zezwalając nawet na obdarowanie włościanina ziemią na własność, ale zniesiono wolny wybór króla, elekcję, która dzieliła naród na wrogie obozy, a obcym pozwalała rządzić w Polsce, zaprowadzono porządek obrad sejmowych, znosząc prawo sprzeciwu jednego posła (veto) i określono władzę króla i urzędów. Religję katolicką czyniąc panującą w Rzeczypospolitej, innym wyznaniom pozwolono swobodnie się urządzać.

Uchwały trzecimajowej Konstytucji były wielkim zwycięstwem szlachty nad sobą. W nich szlachta dzieliła się swojemi swobodami, zwanemi złotą wolnością, z innymi stanami i zrzucała się w celu wzmocnienia państwa swego prawa wyboru króla, zaprowadzając tron dziedziczny w rodzie saskim.

Nie zatem dziwnego, że radość w Warszawie była wielka, że na ulice wylęgło całe miasto i lud okoliczny, cechy ze sztandarami, mieszczanie i kmiecie, a króla, gdy w otoczeniu senatorów, urzędników, posłów i honorowego oddziału wojska szedł z sali obrad do kościoła św. Jana, aby zaprzysiąc nową konstytucję przed obliczem majestatu Bożego, witano gromkimi wiewatami i okrzykami, z głębi wdzięcznych serc płynącemi.

Tę chwilę powszechnej radości ujął Matejko w swoim obrazie, zatytułowanym „Konstytucja 3-go Maja“.

Ale Polski silnej bali się sąsiedzi. Carowa Katarzyna II wespół z magnatami Branickim, Szczęsnym Potockim i Sewerynem Rzewuskim utworzyła w Targowicy związek szlachty, niezadowolonej z utraty swobód, poparła go siłą zbrojną i nie dopuściła do wprowadzenia w życie zbawionych reform, przyciągając nawet chwiejnego króla do kon-



federacji targowickiej. Król pruski, który myślał, że za popieranie twórców Konstytucji 3-go maja, otrzyma Gdańsk i Toruń, zawiedziony w nadziejach połączył się z Katarzyną i ci dwaj wrogowie Polski w r. 1793 dokonali drugiego rozbioru. Prusy zabrały Wielkopolskę po Częstochowę i dolną Wisłę z Gdańskiem i Toruniem, Rosja część dalszą Rusi Białej, część Polesia, Wołyń i Podole, oraz Ukrainę. Z Polski wielkiej zostało małe, słabe państewko bez dostępu do morza i bez żyznej gleby podolskiej, zdane na łaskę potężnych zaborców.

Konstytucja 3-go maja, chociaż w życie nie weszła, nie przestała być drogą Polakom. Ona była dla pokoleń żyjących w dobie porozbiorowej jakby testamentem narodowym, przekazany dzieciom przez kochającą matkę; ona złączyła różne stany w jedną całość, w jeden naród.

Ceniąc jej wartość, Polacy, gdy uzyskali niepodległość, postanowili na sejmie w Warszawie czcić rocznicę Konstytucji 3-maja jako największe święto narodowe i państwowe.

(Wylicz, co zrobiono aby naprawić państwo za Zygmunta II Augusta! Jakich reform dokonał Stefan Batory? Dlaczego mówiono, że w Polsce jest bezrząd, popierany przez siasiadów? Kim był i co zrobił Stanisław Konarski? Co to była Komisja edukacyjna? Jakie są ważniejsze postanowienia wielkiego sejmu i Konstytucji 3-go maja? Co to była Targowica? Jaką ziemię zabrano Polsce w drugim rozbiore? Jakie jest znaczenie Konstytucji 3-go maja?)

13. Powstanie Kościuszkowskie — Kościuszko pod Racławicami

Zraniony boleśnie drugim rozbiorem naród zerwał się do boju przeciw potężnej carycy Katarzynie II.

Rynek krakowski dnia 23 marca 1794 obchodził nadzwyczajną wiosnę.

Obdarzony zaufaniem narodu Tadeusz Kościuszko przyjmował godność naczelnika i przysięgał, że władzy swej użyje dla dobra Ojczyzny. Chłop z okolic Krakowa, mieszczanin i szlachcic garnęli się tłumnie do szeregów, ufni, że ten, który walczył o wolność Amerykanów, a w czasie Targowicy pod Dubienką pokonał Moskali i teraz powiedzie hufce do zwycięstwa.

Szeregi rosły; ale brakło im broni. Wtedy chłopci na sztorc powbijali kosa, zatknęli za skórzaną pasy topory i z tą bronią pod osłoną Częstochowskiej poszli na bój za swoim naczelnikiem z pieśnią błagalną do Opiekunki ludu na ustach.

Do walki z Moskalami przyszło 4 kwietnia pod Racławicami. Nieprzyjacielskie armaty zionęły ogniem na naszych, a za nimi długie oddziały piechoty i konnicy rosyjskiej gotowały się do ataku.

Nasz żołnierz nie przeraził się natarcia. Gdy Kościuszko otoczony kosynierami wskazał armaty, siejące śmierć wśród naszych, rzucili się na nie chłopci-bohaterzy i mimo zaciętego oporu zdobyli je na wrogu.

Ten czyn rozstrzygnął o zwycięstwie. Moskale, widząc odwagę kosynierów, w popłochu rzucili się do ucieczki; Kościuszko zwyciężył.

Polski lud chrzest wojenny pod Racławicami otrzymawszy, stanął obok innych stanów jako wierny syn Ojczyzny do walki o jej wolność, a Kościuszko na znak tej wielkiej dziejowej



chwili włościanina z Rzędowic, Wojciecha Bartosa, który zdobył pierwszą armatę, zamianował chorążym i nazwał Wojciechem Głowackim, w uniwersale zaś połanieckim stanowi włościańskiemu przyznał wolność osobistą i różne ulgi w robociznach, stosując się do uchwał Konstytucji 3-go maja.

Zwycięstwo racławickie podnieciło do walki z Rosją Warszawę, gdzie na czele zbrojnego ruchu wśród mieszczan stanął szewc, Jan Kiliński. Również Wilno przygotowywało się do walki z carycą.

Wtedy na pomoc Rosji przybyły wojska pruskie i one sprawiły, że pod Szczekocinami Moskałe nie zostali na głowę pobici.

Tymczasem Warszawa broniła się dzielnie wskutek rozumnych zarządzeń Kościuszki. Dzieci, kobiety, starcy sypali szańce; żołnierze walczyli mężnie. Wtedy oburzona oporem stolicy Katarzyna II, wysłała najdzielniejszego swego wodza, generała Suworowa przeciw Kościuszce.

Naczelnik postanowił stoczyć z nim bój w otwartym polu, na północ od Warszawy pod Maciejowicami (10 października). Sam rzucił się w najgorętszy wir walki, ale ranny dostał się do niewoli razem ze swoim adjutantem Niemcewiczem.

Brak wodza spowodował klęskę i wzięcie Warszawy wśród strasznej rzezi na Pradze. Rosja, Austria i Prusy dokonały wtedy (1795) trzeciego rozbioru Polski, dzieląc się resztą polskiej ziemi. Ostatni król Stanisław August kończył swe życie nieszczęśliwe w Petersburgu, a Naczelnik narodu tracił siły w więzieniu rosyjskim.

Dopiero car Paweł I, następca Katarzyny, obdarzył Kościuszkę wolnością; wyjechał on wtedy po raz drugi do Ameryki, gdzie przed dwudziestu laty — po ukończeniu warszawskiej szkoły kadetów — walczył o wolność Stanów Zjednoczonych. Do Europy wrócił Kościuszko, gdy za zgodą Napoleona, późniejszego cesarza Francuzów, pod włoskim niebem tworzyły się Legjony Dąbrowskiego. Ale w wojnach napoleońskich Kościuszko udziału nie brał, nie wierząc w szczere zamiary Napoleona i jego obietnice odbudowy Polski niezależnej. Osiadł w Solurze, w Szwajcarji i tam 15 paź-

dziennika 1817 r. dokonał żywota, przeżywszy smutne losy kraju i upadek wiary w cesarza Francuzów.

Zwłoki jego sprowadzono do Krakowa i złożono w podziemiach wawelskich obok sarkofagów królów polskich, a pod Krakowem, na rozstaju trzech zaborczych potęg, usypano mogiłę Kościuszki.

Bój racławicki idąc śladami konfederatów barskich, rozpoczął sto pięćdziesiąt lat trwające walki narodu polskiego o niepodległość.

Pamiętną bitwę pod Racławicami Matejko uwiecznił osobnym obrazem, na plan pierwszy wysuwając dzielnych kosynierów, którzy z pogardą życia szli na armaty rosyjskie.

(Kim był Tadeusz Kościuszko? Jakie bitwy stoczył z Moskalami? Co to są kosynierzy? Kto był najdzielniejszym kosynierem i co zrobił? Jak nagroził Kościuszko bohaterstwo Wojciecha Bartosa? Co Kościuszko robił po klęsce pod Maciejowicami? Jakim był jego stosunek do Napoleona? Gdzie Kościuszko umarł i gdzie jest pochowany?)

14. Jan Matejko

Krakowianin Jan Matejko urodził się 30 czerwca 1838 r. Po skończeniu trzech klas liceum św. Anny, mimo niechęci ojca, z pochodzenia Czecha, Matejko rozpoczął kształcić się w malarstwie w krakowskiej Szkole sztuk pięknych. Stąd po sześcioletnich studjach udał się na rok do Monachjum, a następnie kształcił się we Wiedniu.

Jako malarz historyczny, największy jakich Polska posiada, Matejko wystąpił bardzo młodo, bo już jako dwudziestoletni młodzieniec przedstawił króla Zygmunta Starego w chwili nadawania godności szlacheckiej profesorom akademii jagiellońskiej.

Za tym pierwszym obrazem idą inne. Całe dzieje narodu polskiego, wszystkie wielkie dziejowe chwile przenosi Matejko na płótno. W ten sposób wydobywa z grobu minioną świetność, stroi ją w jasne blaski i przypomina ją narodowi w dniach niewoli taksamo, jak to czynili wielcy wieszczowie narodowi Mickiewicz, Słowacki, Krasiński, powieściopisarze Kraszewski, Sienkiewicz i inni. Tamci piórem, on zapomocą pędzla stawiali przed oczyma narodu dni chwały i potęgi Rzeczypospolitej lub dni grozy.

„Kazanie Skargi“, „Rejtan“, „Unja lubelska“, „Sobieski pod Wiedniem“, „Grunwald“, „Racławice“ i cały szereg innych obrazów, przepysznie malowanych, przekazał Matejko potomności, prócz dzieł drobniejszych, portretów, szkiców, studjów.

Każdy z tych obrazów tłem, ubiorem, dokładnością szczegółów wnika w czas, który wyobraża, odtwarza epokę. Matejko, zanim jakiś obraz namalował, poprzedzał go głęboką pracą, badaniem ubiorów, zbroji, mebli, ludzi działających. Stąd też pochodzi cenny zbiór historycznych pamiątek, które Matejko gromadził, a które dziś tworzą osobne Muzeum



Matejki w Krakowie, przy ulicy Florjańskiej, w domu, w którym Matejko mieszkał i w r. 1893 umarł.

Z Krakowem zżył się Matejko tak, że po ukończeniu studjów nigdy go nie opuszczał. Tam wychodziły z pod pędzla wielkiego mistrza arcydzieła, tam pracował on jako profesor, a później dyrektor Szkoły sztuk pięknych, w której ongiś sam się kształcił. Jemu też Kraków zawdzięcza przyozdobienie ścian kościoła Marjackiego przepięknymi malowidłami, według jego pomysłu przez jego uczniów malowanymi. Kraków ma też najwięcej jego obrazów. Tam jest „Hołd pruski” i „Kościuszko pod Racławicami”.

Obraz, przedstawiający Sobieskiego pod Wiedniem, ofiarował Matejko papieżowi. Spuścizna malarska Matejki jest bardzo wielka. Obrazów, portretów, szkiców zostawił on ponad czterysta, a wszędzie wielki patriota i utalentowany malarz snuje nić dziejów narodu ku jego pokrzepieniu i chwale. Portrety królów polskich, przez Matejkę rysowane są najlepsze, jakie posiadamy.

(Gdzie i kiedy urodził się Matejko i gdzie umarł? Gdzie się kształcił? Jakie znasz obrazy Matejki? Jakim Matejko jest malarzem? Jakie chwile z życia narodu polskiego Matejko wybierał jako treść swoich obrazów?)



TREŚĆ

	str.
1. Chrzest Polski	5
2. Początek potęgi państwa polskiego — Wjazd Chrobrego do Kijowa	8
3. O sądach Bożych i surowych karach w średniowieczu — Maćko Borkowiec	11
4. O bogactwie miast polskich — Uczta u Wierzyńka	15
5. Walki z Krzyżakami — Grunwald, Hołd pruski	20
6. Zjednoczenie Polski i Litwy — Unja lubelska	27
7. Wojny z Moskwą — Batory pod Pskowem	37
8. Piotr Skarga, jego znaczenie i działalność — Kazanie Skargi	33
9. Wojny szwedzkie — Jan Kazimierz na Bielanach podczas pożaru Krakowa	44
10. Wojny tureckie — Sobieski pod Wiedniem	49
11. Pierwszy rozbiór Polski — Rejtan	54
12. Usiłowania do naprawy stosunków w Polsce — Konstytucja 3-go maja	58
13. Powstanie Kościuszkowskie — Kościuszko pod Racławicami	63
14. Jan Matejko	67

WYDAWNICTWO ZAKŁADU NAR. IMIENIA OSSOLIŃSKICH

Lwów, główna ekspedycja wydawnictw, ul. Kalecza 5, telef. 168. Kraków, Filja, ul. św. Anny 11, telef. 3527. Warszawa, Księgarnia własna, ul. Nowy Świat 69. telef. 198-81. Poznań, skład główny w księgarni św. Wojciecha. Wilno, skład główny w księgarni J. Zawadzkiego.

poleca

- Benoni-Pawłowski: Nauka stylu praktycznego.
 Brückner A.: Historia literatury rosyjskiej. T. I—II.
 Chrzanowski Ign.: Nasz hymn narodowy.
 — Wśród zagadnień, książek i ludzi.
 Czołowski A.: Dzieje marynarki polskiej.
 Dewey John: Zasady moralne w wychowaniu. Przełożył W. Hofman.
 Fischer A.: Zwyczaję pogrzebowe ludu polskiego.
 German J.: Bursztynowy dwór. Wydanie ozdobne.
 — Błękitny generał.
 Kallenbach J.: Adam Mickiewicz. T. I—II.
 Kleiner J.: Juliusz Słowacki. T. I—II.
 Konarski-Passendorfer: Zwięzła gramatyka języka polskiego.
 Kucharski W.: Grottger, malarz powstania styczniowego.
 Mickiewicz A.: Pan Tadeusz. Wyd. J. Kallenbacha i J. Łosia.
 — Grażyna. Wyd. W. Bruchnalskiego.
 — Konrad Wallenrod. Wyd. W. Bruchnalskiego.
 Mikulski A. J. i Reiter M.: Wypisy polskie dla seminarjów nauczycielskich.
 Pallan St.: Ćwiczenia piśmienne polskie na kl. III.
 — Drugi rok nauki szkolnej. Przewodnik metodyczny dla nauczycieli.
 Passendorfer A.: Zasady pisowni polskiej ze słowniczkiem.
 Pigoń St.: Do podstaw wychowania narodowego.
 — Z epoki Mickiewicza.
 Rogoszówna Z.: Sroczka kaszkę warzyła.
 Sienkiewicz H.: W pustyni i w puszczy.
 — Krzyżacy.
 — Ogniem i mieczem.
 — Pisma zapomniane i niewydane. Wydanie Ign. Chrzanowskiego.
 — Na jasnym brzegu.
 Słowacki J.: Anelli. Wyd. J. Kleiner.
 Szymański A.: Szkice. Ze wstępem Adama Grzymały-Siedleckiego.
 Tenner J.: Podręcznik sztuki czytania. Dla użytku nauczycieli szkół średnich i seminarjów nauczycielskich.
 Wanczura A.: Dzieje ojczyste.
 Wojciechowski K.: Ignacy Krasicki.